

No. 325

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.  
Dla rob. 1.70 gr.  
Odnoś. do dom. 25 gr.

Z przes. poczt.  
Mies. z dod. list. 5.20 gr.  
Poza kraj egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXIX r.**  
istnienia.

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 5-7  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 26 listopada 1926 r.

## Gorący dzień w komisjach Sejmu i Senatu.

Na porządku dziennym: budżet oświatowy, sprawy zagraniczne i wojskowe.

### DZIŚ BUDŻET MIN. OŚWIATY.

Warszawa 25 listopada (tel. wł.)

Dziś rano o godz. 10 min. 45 rozpoczęła dalsze swe obrady komisja budżetowa pod przewodnictwem posła Rymara, zatwierdzając budżet ministerstwa wyznań rel. i ośw. publi. Na posiedzenie przybył kierownik ministerstwa oświaty wicepremier prof. Bartel w towarzystwie szeregu urzędników wyższych, kierowników departamentów i t. p. Mianowany niedawno wiceministrem p. Gajczak na posiedzenie nie przybył.

Posiedzenie komisji rozpoczął referat ks. Kaczyńskiego (Ch. Dem.) o budżecie ministerstwa wyznań rel. i o. p. Referat określił wydatki ministerstwa w ogólnej cyfrze 295.599.663 zł., które w stosunku do całego preliminarza budżetowego wynoszą 15,57 proc. sumy wszystkich wydatków. Następnie mówca przeszedł poszczególne działy i cyfry budżetu, kończąc swój referat kilkoma wnioskami pod adresem ministerstwa. We wnioskach tych referent m. in. domaga się zdecentralizowania szkolnictwa zawodowego, poddania go kontroli kuratorjum, dążenie do stopniowej reorganizacji studjum akademickiego przez powołanie do tego specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli ministerstwa i szkół wyższych.

Referent domaga się większej kontroli nad gospodarką szkół akademickich i nadzoru nad domami, przeznaczonymi dla młodzieży akademickiej, aby zapobiedz sianiu demoralizacji i zgorzenia. Inne wnioski dotyczą spraw gospodarki ministerstwa.

### SPRAWY ZAGRANICZNE W SENACIE.

Warszawa 25 listopada (tel. wł.)

Dziś obradowała senacka komisja spraw zagranicznych i wojskowych z udziałem p. ministra spraw zagranicznych, Zaleskiego. Obradom przewodniczył sen. Biały (Piast).

Przedmiotem obrad była ustawa o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją.

Z powodu podniesionych już poprzednio w komisji zastrzeżeń w sprawie wyłączenia bez należytego wynagrodzenia obywateli polskich przez rząd rumuński, p. mini-

ster Zaleski wyjaśnił, że Rumunja pretensje obywateli pols., wywłaszczonych w Besarabji, uznaje i gotowa wywłaszczonym wypłacić wynagrodzenie na równi z obywatelami innych państw.

Wobec wyjaśnień p. ministra komisja uchwaliła ustawę o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją.

Przeciwno ratyfikowaniu wypowiedział się jedynie sen. Ringel (Koło żyd.), który stanowisko swe motywował stosunkiem rządu rumuńskiego do mniejszości żydowskiej.

Sen. Ringel zapytał p. ministra, czy Włochy i Japonja ratyfikowały już dekret w sprawie aneksji Besarabji. P. minister odpowiedział przecząco.

W końcu przyjęto następującą rezolucję:

Wzywa się rząd, aby przy sposobności ratyfikacji traktatu z Rumunją w drodze dyplomatycznej postarał się o zabezpieczenie praw obywateli polskich i władz polskich do majątku i zarządu fundacji w Czartorji, na Bukowinie, pod nazwą „Komitet paniński im. małżonków Marji Adeli bar. Capri-Rudkowskiej i Józefa Rudkowskiego“.

### Z KOMISJI WOJSKOWEJ SEJMU.

Warszawa 25 listopada (tel. wł.)

Dziś po raz pierwszy w tej sesji zebrała się komisja wojskowa sejmu.

Obradowano nad sprawą wyboru członka do głównej komisji rekwizycyjnej, która w myśl ustawy z r. 1919 rozstrzyga w ostatecznej instancji o należnościach za dokonane podczas wojen polskich rekwizycje. Z ramienia sejmu wchodzi do tej komisji pos. Wędziagolski (Str. chł.), który jednakże złożył ten mandat. Obecnie postanowiono wybrać na najbliższym posiedzeniu walnem sejmu delegata z poza sejmu. Na stanowisko to proponowana będzie w sejmie kandydatura prof. Petrażyckiego.

W związku z tem poruszono również sprawę wyboru członków nadzoru administracji przez sejm. Jednomyślnie potwierdzono poprzednie w tej sprawie decyzje, że kwestja ta w ten sposób załatwiona być nie może gdyż Sejm, jako ciało ustawodawcze i kontrolujące nie może brać przez swego delegata czynnego udziału w rozstrzygnięciach władz wykonawczych. Uproszono pos. Liebermanna (PPS.) o zredagowanie wniosku, zmieniającego ustawę w tym kierunku.

Inne punkty spadły z porządku dziennego, ponieważ komisja konstytucyjna nie rozstrzygnęła jeszcze kwestji, czy wnioski poselskie, wniesione przed zamknięciem poprzedniej sesji, zatrzymują moc w sesji obecnej.

Rząd nie przysłał swego delegata na posiedzenie komisji.

## Czy dekret prasowy został przez rząd wycofany?

Bo tak twierdzi p. Stpicyński

Warszawa 25 listopada (tel. wł.)

W artykule polemicznym przeciw posłowi Diamandowi (PPS.) p. Stpicyński w „Głosie Prawdy“ twierdzi kategorycznie, że dekret o przestępstwach prasowych został przez rząd wycofany, jednakowoż nie wyjaśnia, kiedy to nastąpiło.

Powszechne zaciekawienie budzi fakt, że p. minister spraw wewnętrznych nie uznał

za stosowne powiadomić o wycofaniu dekretu wojewodów, starostów oraz prasę. Poza Warszawą dekret jest dalej stosowany, natomiast zawiadomiono o jego wycofaniu p. Stpicyńskiego.

W kołach urzędowych dotychczas również nie potwierdzają wiadomości o rozprawieniu kasującym dekret Prezydenta z dnia 4 listopada.

# Rewolucja w wojskowym okr. Turkiestanu.

## Bolszewicy ogłosili stan wyjątkowy.

Masowe aresztowania i egzekucje.

Warszawa 25 listopada (tel. wł.)  
Z Moskwy donoszą, że władze sowieckie ogłosiły stan wyjątkowy na terytorjum całego turkiestańskiego okręgu wojskowego. Decyzja ta spowodowana została przez wznowienie działalności przeciwsowieckich tubylczych oddziałów powstańczych. Oddziały te wznowiły akcję w różnych miejscowościach Turkiestanu jednocześnie, co znacznie utrudnia armii czerwonej jej tępienie. W celu skuteczniejszej walki z powstańcami rewolucyjna rada wojenna skierowała swego członka, Tuchaczewskiego do Taszkientu, nadając mu nadzwyczajne pełnomocnictwa. Walki pomiędzy oddziałami sowieckimi a oddziałami powstańczymi toczą się obecnie w okolicach stacji Czerniajewo oraz miasta Tatakurgan. Władze sowieckie utrzymują, że akcja powstańców kierowana jest przez sztab, który znajduje się na terytorjum afganistańskim. Sztab oddziałów sowieckich, operujących przeciwko powstańcom, znajduje się w Kokandzie.

Na całym terytorjum Turkiestanu dokonywane są liczne aresztowania osób, podejrzanych o udział w akcji powstańczej. Setki aresztowanych przeważnie z pośród arystokracji

tubylczej, oraz byłych oficerów armii carskiej wywożonych do Orenburga. W Andżanie, Taszkencie i innych miastach G.P.U. dokonała masowych egzekucji.

## Tęsknota Gdańska do Vaterlandu.

Jak się przedstawia sprawa gdańskiej pożyczki?

Gdańsk, 25,11 (pat)

Po ostatnich doniesieniach prasy niemieckogdańskiej oraz berlińskiej, stwierdzających w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości, że rokowania senatu gdańskiego z bankami berlińskimi w sprawie udzielenia wolnemu miastu większej pożyczki, zostały już zakończone.

Senat w. miasta zdobył się dzisiaj na dalsze dementi w którym ogranicza się tylko do stwierdzenia, że w sprawie pożyczki nie został zawarty dotąd żaden układ, natomiast pomija zupełnym milczeniem przeprowadzone w tej sprawie rokowania z konsorcjum berlińskim:

W dniu dzisiejszym ukazał się w prasie gdańskiej wywiad, udzielony przez prezydenta senatu

gdańskiego p. Sahma przedstawicielowi berlińskiej agencji prasowej „Telegraph Union”. Wywiad ten potwierdza wszystkie doniesienia prasy gdańskiej, berlińskiej i polskiej o rokowaniach przeprowadzonych w sprawie pożyczki z Berlinem, którym to wiadomościom senat dotychczas zaprzeczał.

W wywiadzie tym prezydent Sahm nie ukrywa już faktu przeprowadzenia, rokowań z bankami berlińskimi, oświadczając m. in. na wszelki wypadek, że senat wolnego miasta nawiązał kontakt z konsorcjum banków niemieckich, celem uzyskania pożyczki w kwocie 20 milionów guldenów, w zamian za zastawienie dochodów z monopolu tytoniowego. Przyjęcie tej pożyczki nastąpi w porozumieniu z Ligą Narodów.

## Prowokacyjne wystąpienie komunisty w parlamencie francuskim.

Burzliwa demonstracja i wyrzucenie komunisty niemieckiego z sali.

Paryż 25 listopada (tel. wł.)

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych doszło do dramatycznego incydentu. Mianowicie komunistyczny poseł z Alzacji Huber, zgłosił się pierwszy do głosu i rozpoczął swoje przemówienie w języku niemieckim. Cała niemal Izba deputowanych zawrzała z tego powodu wielkim oburzeniem i zaprotestowała przeciwko niesłychanemu nieaktowi, jaki spotkał Izbę francuską.

W głosowaniu zwołanym specjalnie wskutek powyższego incydentu wniosek o dopuszczenie innych języków przysługująca większości został odrzucony.

Po tym niefortunnym dla Niemca głosowaniu, deputowany komunistyczny Doclos odebrał od Huber'a skrypt i odczytał za niego przemówienie, tłumacząc je na język francuski. W przemówieniu tem deputowany komunistyczny zaatakował w ostry sposób preza Rady Ministrów Poincarego, który wyprowadzony z równowagi, bił pięścią w

stół i zirytowany krzyknął, że zrobił dla Francji co tylko mógł i że jest skandalem za czeptać go publicznie w taki sposób, w jaki uczynił to niemiecki komunistą,

Deputowany komunistyczny zarzucił Poincaremu, że nie może przemawiać w imieniu Alzacji i Lotaryngji, albowiem nie walczył w szeregach w czasie wojny światowej. Na to Poincare z miejsca odpowiedział, że skuteczniej prowadził wojnę w imieniu Francji, niż to czynili częściowo żołnierze na froncie.

Następnie poseł komunistyczny zarzucił Poincaremu, że gdy jeszcze wojska niemieckie daleko były od Paryża, już Poincare wraz z rządem uciekł do Bordeaux.

Na to Poincare oświadcza: Tego zażądał głównodowodzący wojskami francuskimi.

Gdy komunistą chciał jeszcze zabrać głos, izba urządziła tak burzliwą demonstrację, że musiano go wyprowadzić siłą z sali obrad.

## Garibaldi był agentem policji włoskiej.

Oświadczenie sędziego śledczego, prowadzącego dochodzenie

Wiedeń, 25,11 (pat)

„Neue Freie Presse” donosi z Paryża, że sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie Garibaldi'ego, po dokładnym zbadaniu całej sprawy, podał do wiadomości publicznej, że uważa należy za stwierdzone przyznanie się Garibaldi'ego do następujących faktów: 1) jego współpracę z szefem aymekiej policji, 2) przyjęcie 6 tysięcy lirów od policji włoskiej, 3) wypracowanie planu, który stał

przez antyfaszystę Scevoli'ego wręczony policji włoskiej, 4) manipulowanie, że antyfaszysta, wysyłany przez Garibaldi'ego do Włoch otrzymywał połowę pocztówki, której drugą połowę wysyłał do policji włoskiej.

Garibaldi przyznał się do powyższych faktów i oświadczył, że nie był on agentem-prowokatorem, lecz tylko zwyrodniałym agentem policji włoskiej.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34. 6786

D Z I S. D Z I S.

### Ten, którego biją po twarzy

(Lry błazna)

Potężny dramat zbolalej duszy, ukrytej pod maską śmiechu. = W roli głównej si. artysta

Lon Chaney

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 2 pół do 5 pół po pol. I m. 80 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 pół pp I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 23 do dn. 29 listopada r.b.

Dla do roslých Gösta Berling Dramat w 14 częściach.

Dla młodzieży Rybak Islandzki

Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści Piotra Loti'ego



1 grosz zaoszczędzony codziennie w gospodarstwie domowym jest początkiem dobrobytu każdej rodziny.

Do celu tego dojdiesz używając do prania proszku mydlanego

„BLASK”

Tow. Akc.

Wielkop. Wytwórni Chemicznej w Poznaniu

Jest wydajny w praniu. Nie niszczy bielizny, wszędzie do nabycia.

# Warszawa i Kraj.

(Telefonem od własnego korespondenta „Rozwoju”  
Warszawa 25 listopada.)

## Premjer Piłsudski w Wilnie.

Dzisiaj przybył do Wilna na parodniowy pociąg p. prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski, witany na dworcu przez przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz społeczeństwa.

## O awansowanie funkcjonariuszów izb skarbowych na Śląsku.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik do prezesów izb skarbowych, dyrekcji cel i naczelnika wydziału skarbowego województwa śląskiego, zezwalający na awansowanie funkcjonariuszów skarbowych w wyjątkowych wypadkach, spowodowanych doborem służby. Wnioski awansyjne przedkładać mają być do dnia 10 grudnia oraz mają zawierać wykaz imienny i uzasadnienie potrzeby danego awansu.

## Narady zarządu głównego O. M.

W związku z rozłaniem w organizacji monarchistycznej, przybył do Warszawy prezes rady naczelnej organizacji monarchistycznej, gen. Raszewski, który wziął udział w naradach zarządu głównego O. M. Na naradzie tej postanowiono podtrzymać dotychczasową linię polityczną w całej rozciągłości.

## Nowe przedsiębiorstwo państwowe

Jak się dowiadujemy, rząd nosi się z zamiarem nabycia w Ostrowiu Poznańskim przedsiębiorstwa pod firmą „Wagon”, celem zorganizowania wspomnianego przedsiębiorstwa na warsztaty kolejowe.

## Podwyżki cukru nie będzie

Pomimo orzeczenia komisji międzyministerialnej, która badała warunki produkcji w czternastu cukrowniach, komitet ekonomiczny rady ministrów nie chce uhzględnić żądań cukrowników i na podwyżkę dalszą cukru nie godzi się.

## Echa zamordowania kur. Sobińskiego

W wyniku śledztwa, prowadzonego przeciw studentowi Goljanowi, oskarżonemu o zamordowanie kuratora Sobińskiego, policja lwowska aresztowała w Szolomienicach, pow. rudeckiego nauczyciela ludowego Iwana Bocyka.

## Bezrobocie w Poznaniu

Liczba bezrobotnych w Poznaniu zmniejszyła się w ostatnich czasach. Obecnie, według danych Państw. Urz. Pośred. Pracy, jest w Poznaniu ogółem 4.050 bezrobotnych, w tej liczbie 1.434 pracownicy kół umysłowych i 700 kobiet.

## Budowa mostu pod Tczewem

Prace koło naprawy wielkiego mostu kolejowego na Wiśle pod Tczewem postępują szybko naprzód. W najbliższych dniach ukończona będzie naprawa wszystkich filarów mostu.

## Zgon znanego lekarza.

W Gdańsku w kościele św. Mikołaja zmarł na gwałt w czasie nabożeństwa znany lekarz polski w Gdańsku, dr. Ludwik Stanowski.

## Rozbudowa Ojcowa.

Onegdaj odbyło się w prezydium miasta pod przewodnictwem p. Rollego posiedzenie komitetu rozbudowy osiedla uzdrowiskowego w Ojcowie. Omawiano sprawę budowy drogi Kraków—Ojców oraz budowy sieci: świetlnej, wodnej i kanalizacyjnej w samem osiedlu. Poza tem sprecyzowano warunki sprzedaży parcel i stwierdzono, że prace około budowy szosy Kraków — Ojców zostały już podjęte.

## Burze nad Podkarpaciem.

Według wiadomości, nadeszłych z N. Targu, Rabki i innych miejscowości Podhala, szalał tam wiatr halny, który wyrządził znaczne szkody, niszcząc wiele drzew, wyrzucając rami okienne i dachy. W Rabce ucierpiał głównie wille niewykończone. Obecnie w Zakopanem wiatr słabnie, lecz powtarza się jeszcze wieczorami.

# Walka o wolność północnej Albanii trwa.

## Srodki ostrożności rządu jugosłowiańskiego

Belgrad, 25.11 (aw)  
Półrządowa „Wreme” donosi z Cetynji, iż powstanie w północnej Albanii wzmagają się i zyskuje na sile.

Szczepki mahometanckie, zamieszkujące północną Albanję, przyłączyły się do ruchu powstańczego. zrazon filowłoską polityką Achmeda-Bej-Zogu.

Wiadomości, jakie z powodu zamknięcia granicy między Albanją a Jugosławją, przedostały się do Jugosławji bardzo skąpo, stwierdzając, iż sytuacja odziałów rządowych jest poważną, oraz iż oddziały powstańcze znajdują się w bezpośrednim pobliżu Skutari. Obie strony, tak wojska rządowe, jak i rewolucjonści, wstrzymują się z rozpoczę-

ciem decydującej walki do nadejścia posiłków.

Belgrad, 25.11 (ate)

Doniesienia w sprawie powstania albańskiego są sprzeczne. Według wiadomości ze źródeł albańskich, jakie nadeszły wczoraj popołudniu, powstanie zostało złamane. Wieczorem nadeszły wiadomości świadczące o tem, iż silne oddziały powstańcze zbliżają się do miejscowości Tataris. Przewódca ruchu wydał odezwę, iż dają oni do wywalczenia niezależności północnej Albanji. Rząd jugosłowiański przedsięwziął cały szereg środków ostrożności, aby przeszkodzić powstańcom w przechodzeniu przez granicę a w razie ich przechodzenia aby zapewnić ich rozbrojenie i internowanie.

# Międzynarodówka Amsterdamska przegrała

## Górnicy w dalszym ciągu dobrowolnie wracają do pracy.

London 25 listopada (ate)

Liczba górników zatrudnionych obecnie w kopalniach wynosi 421,478. Dzisiaj zostanie zniesiona większość ograniczeń dotyczących spożycia węgla. Kopalnie uzyskują

również w dniu dzisiejszym zupełną swobodę sprzedaży węgla wewnątrz kraju. Zostają zachowane tylko ograniczenie dotyczące eksportu.

Niech żyją kawalerzyści polscy!

# Jeszcze jedna druga nagroda

## Na konkursie hipicznym w Nowym Yorku

New. Jork 25 listopada (pat)

W czwartym konkursie hipicznym major Toczek na „Hamlecie” zdobył drugą nagrodę. Jest to już trzecie wyróżnienie jeźdźców polskich w trzecim dniu zawodów.

W pierwszym dniu zdobył trzecie miejsce rcmistrz Królewicz na „Jacku”, w drugim por. Szosland otrzymał pierwszą nagrodę. dziś przychodzi wiadomość o trzecim zwycięstwie naszych kawalerzystów.

# Na niewyczerpany temat

## O rozbrojeniu Niemiec pisze „Times”

London 25.11 (ate)

Paryski korespondent „Timesa” zamuje się sprawami rozbrojenia Niemiec i kontroli wojskowej. Mówiąc o gotowości Francji wprowadzenia pewnych modyfikacji do kontroli wojskowej „Times” uważa, iż wszystkie zarządzenia zamierzone w 1924 i 1925 roku nie są nietykalne. Możliwym jest iż część projektów naszkicowanych przez Radę

Ligi Narodów zostanie zatrzymana. Zdaniem korespondenta „Timesa” rząd francuski nie będzie obstawał przytem, aby miejsce międzysojuszniczej komisji kontrolującej zajęła komisja Ligi Narodów, pragnąc, aby atrybucje nowego organu kontroli stworzonego przez Ligę Narodów zostały dokładnie określone.

# Zywcem pogrzebani.

## 10 górników zginęło w kopalni kanadyjskiej.

London 25 listopada (ate)

W Kanadzie, w miejscowości Coleman, w prowincji Alberta, zdarzyła się w kopalni katastrofa, która pociągnęła za sobą 10 ofiar. Po pierwszym wybuchu, jaki nastąpił w kopalni, większości górników udało się uciec z życiem.

Na pomoc 10 pozostałych w kopalni udaly się brygady ratunkowe, ale wobec powtarzających się ciągle eksplozji akcja ratunkowa została przerwana. Wobec pewności, iż pogrzebani w kopalni górnicy musieli utracić życie, kopalnie zostały zalane wodą, aby w ten sposób ugasić ogień.

## Nowy senator.

Na miejsce zmarłego s. p. senatora Ernesta Adama, wchodzi do senatu z ramienia Zw. L. N. ks. dr. Tomaka, kanonik katedralny w Przemyślu.

## Radjostacja na okręcie.

Na tutejszym holowniku „Ursus” wybudowano radjostację nadawczą. Przeprowadzone w ubiegłym tygodniu próby wypadły zupełnie zadowalająco. W związku z tem zarząd portowy w Gdyni postanowił przystąpić do budowy własnej radjostacji odbiorczej.

## Z nad polskiego morza

W ubiegły wtorek zarząd portu w Gdyni przejął ostatecznie drugi wielki żóraw, wybudowany w porcie tutejszym. Przejęcie żórawia nastąpiło po dwudniowych badaniach, przeprowadzonych przez specjalnie powołaną do tego komisję.

W dniu 22 b. m. spuszczone w Gdyni na wodę drugi z rzędu wielki kuter rybacki, wybudowany w całości miejscowymi siłami bez pomocy marynary. Kuter zaopatrzony jest w motor. Fakt ten wywołał wśród miejscowych rybaków wielkie zadowolenie, albowiem umożliwi on im częściowe niezależenie się od wrogiej stoczni gdańskiej.

# Zachłanność anglosaska.

## Konieczność połączenia się państw łacińskich.

Lódź, 25 listopada.

W rzymskiej „Tribunie”, w szeregu szołowych artykułów p. Coppoli, znakomity publicysta włoski, zajmuje się roztrząsaniem zagadnienia konieczności ścisłego związku państw łacińskich i wyjaśnia w jaki sposób Włochy na kwestję tę się zapatrują. P. Coppoli, nawiązując do ostatniej polemiki francusko-włoskiej, stwierdza, że trzeba przypomnieć, a zwłaszcza Francji, ogólną i kapitalną prawdę historyczną, o której w czasie polemiki z ostatnich dni jeszcze raz zbyt wyrażnie zapomniano.

Autor zapytuje mianowicie, czy we Francji zdają sobie sprawę z nowej formy, z nowych stosunków, z nowego znaczenia i z nowej ewolucji równowagi nie tylko między mocarstwami, lecz między wielkimi, zwalczającymi się cywilizacjami. Czy zdają sobie tam sprawę z niebezpieczeństwa, które z różnych stron zagraża cywilizacji łacińskiej? P. Coppoli nie chce omawiać chwilowo niebezpieczeństwa komunistycznego i mużmańskiego, pisze jednak dalej: Lecz pozostając na Zachodzie, czy Francuzi nie widzą groźących niebezpieczeństw, które z każdym dniem stają się widoczniejsze i większe, a wpływają z solidarnej przewagi anglosaskiego ducha protestanckiego włącznie z Niemcami nad duchem łacińskim i katolickim. A kto mówi: duch łaciński i katolicki, mówi: duch Rzymu, który ożywia włoską i francuską kilkotysięczną cywilizację, cywilizację nie tylko religijną, polityczną i kulturalną, lecz moralną, uczuciową, ludzką. Ożywia zarówno nasz kościół jak i naszą rodzinę, zarówno naszą ideę o państwie, jak i chwałę naszej sztuki, zarówno nasz system logiczny, jak i etyczny, zarówno naszą interpretację świata, jak i nasz zmysł indywidualnego i narodowego życia i dlatego między ludźmi tak silny oddźwięk posiadają jeszcze imiona Włoch, Francji i Hiszpanji“.

P. Coppoli zastanawia się nad sukcesami jakie odnosił duch protestancki od czasu Reformacji aż do wielkiej wojny, która największe korzyści przyniosła protestantom krajom anglosaskim. Całe złoto znalazło się w bankach anglosaskich. Sprawa długów koalicyjnych grozi Francji i Włochom popadnięciem w „ubóstwo i poddaństwo”. Trzy czwarte ziemi oraz wszystkie morza, nawet Śródziemne należą do Anglosasów.

„Pokój zwycięski — pisze p. Coppoli — zdobyty przez naszych poległych na naszej ziemi, przez nich był dyktowany”. Ich ideologia dominowała w czasie wojny i w czasie pokoju. Zbudowali w Genewie własny kościół eukumeniczny, do którego i my musieli byśmy wejść pod groźbą izolacji i ogólnego potępienia... A wreszcie zasadnicza wspólność nie tyle rasy, ile ducha protestanckiego zmanifestowała się w działalności Anglosasów na korzyść Niemców. Cała polityka podniesienia Niemiec, ukoronowana niedawno uroczystością w Genewie, była narzucona bezpośrednio przez Londyn, a pośrednio przez Washington. W Ameryce popiera się system

anglo-germańsko-amerykańskiego panowania nad światem. Potężny kapitalizm anglosaski znalazł oparcie na kontynencie w Niemczech. Stany Zjednoczone otworzyły „wyższym” narodom protestanckiej północnej Europy (razem z Niemcami) dla emigracji te same drzwi, które zamknięto brutalnie przed nosem „niższych” narodów z łacińskiego i katolickiego południa. W ten sam sposób z dnia na dzień wzrasta stopniowy podbój ekonomiczny, ideologiczny, polityczny ducha łacińskiego w Ameryce południowej. Nie miecka pogarda dla ludów łacińskich znowu łączy się z angielską pogardą dla „papistów“.

Czy Francuzi nie widzą niebezpieczeństwa? — pyta p. Coppoli. — Czy nie rozumieją, że narody łacińskie, jeżeli chcą odrodzić ducha swej zasadniczej tradycji i historii, która wyrobiła im duszę, oblicze i znaczenie w świecie, nie mają innej drogi wyjścia jak stworzyć najściślejszą solidarność?!

Autor nie wierzy, by przed tem niebezpieczeństwem uratowała Francję przesiąknięta duchem protestanc. Liga Narodów, w której — po usunięciu się Brazylii i Hiszpanji — państwa łacińskie są izolowane. Locarno niszczy Wersal i staje się narzędziem potęgi Niemiec oraz dykt. Anglii. Również plutokratyczny Syndykat Stalowy, który ma powstać, nie powstrzyma dziejowych antagonizmów rasy i cywilizacji Niemcy, które już dziś mówią o „zmieceniu” ewakuacji Nadrenji, przygotowują rewanz. „Jak można nie widzieć — pisze autor — że droga, na którą wkoczyła Francja prowadzi albo do nowej wojny z Niemcami, albo do uzależnienia się od Anglii“.

Autor kończy artykuł wspaniałą apoteozą — wspólności rasy i krwi narodów łacińskich, podkreślając, że Francja jest takim samym narodem łacińskim i katolickim jak Włochy. „które z bohaterską namiętnością wyrzuciły ze swej duszy zarodki ducha pro-

testanckiego i podniosły się, by przy pomocy swej zdecydowanej młodzieży ugruntować nie tylko własne prawa, lecz również rzymską ideę ładu i autorytetu oraz powszechne i nieśmiertelne wartości ducha łacińskiego i katolickiego“. To samo mówi autor o Hiszpanji i o krajach Ameryki południowej. Więc w fazie, która dojrzewa — zapytuje p. Coppoli — gdzie jest naturalne i konieczne miejsce Francji łacińskiej, katolickiej i śródziemnomorskiej, jeżeli nie przy Italji i przy Hiszpanji? — Lecz Francja — powiada dalej autor — odsuwa się od Włoch i Hiszpanji i rzuca się za podszeptem Anglii w ramiona Niemiec.

„Zresztą, niech tak Francuzi postępują, kończy publicysta włoski swe wywody — jeśli nie umieją działać inaczej, lecz niech nie mówią, że Włochy nienawidzą Francji. Nieprawda. Istnieje żal z powodu niesprawiedliwości francuskiej, gdy nas skrzywdzono w r. 1919 i z powodu zacieklej i zaczepnej niewyrozumiałości francuskiej w obecnej chwili. Lecz żal ten można ugasić, usuwając jego przyczynę. Niech wiedzą jednak Francuzi, że bez względu na ofiary i niebezpieczeństwa, jakie mogłyby nas spotkać, jesteśmy zdecydowani bronić i uratować siebie oraz ducha łacińskiego od niebezpieczeństw, które grożą. Będziemy go bronić i obronimy, będziemy go ratować i uratujemy, jeżeli potrzeba, bez nich. A Bóg nie będzie chyba chciał byśmy byli zmuszeni tego dokonać przeciw nim“.

Tyle p. Coppoli. Artykuł ten jest tem ważniejszy, tem większego nabiera znaczenia politycznego, że autor jest jednym z najwybitniejszych publicystów włoskich i wyrazi-cielem poglądów samego Mussoliniego.

Dodać nadto trzeba, że z naszych publicystów, pierwszy Roman Dmowski, nawoływał do połączenia się państw łacińskich w szeregu art. o faszyzmie. Adolf Czeski.

## P.P.S. na drodze do rozłamu.

### Ferment po wystąpieniu Moraczewskiego

T. zw. „sprawa Moraczewskiego“ jest nadal nadzwyczaj groźną dla całości partji.

Opozycja w łonie władz naczelnych partji występuje coraz śmielej przeciw dotychczasowemu liderom z powodu ich chwiejnej i dwulicowej polityki. Opozycja pragnie wykorzystać atut, jaki jej dała sprawa Moraczewskiego aż do ostateczności.

Uchwała, zawieszająca posła Moraczewskiego w sprawach członka partji, jest uchwałą kompromisową, którą udało się uzyskać starym wygom partyjnym, aby w ten sposób odwiec rozłam. Opozycja domagała się natychmiastowego wykluczenia

posła Moraczewskiego z partji. Na tym gruncie należy oczekiwać daleko idących i bardzo ważnych dla losów PPS. wydarzeń.

Znamienne są wiadomości, które nadchodzą ostatnio z wieców lokalnych PPS., jakie odbywały się ostatnio w różnych miejscowościach Kongresówki na pograniczu Pomorza. Wiadomości te wskazują na to, że dotychczasowa spójność PPS. rozluźnia się coraz bardziej. Ujawnia się to szczególnie na zebraniach socjalistycznych związków zawodowych, gdzie PPS. traci coraz bardziej swoje wpływy.

## Demoralizowanie urzędników.

### Remuneracje znów tylko w Min. Skarbu.

Swego czasu remuneracje, wypłacane przez b. premiera p. Wł. Grabskiego tylko urzędnikom ministerstwa skarbu, z pominięciem innych resortów, wywołały wielką burzę zarówno w Sejmie, jak i w Senacie. Szczególnie ostro atakował tego rodzaju praktykę, b. min. sprawiedliwości, senator Nowodworski, nazywając słusznie tego rodzaju postępowanie demoralizowaniem urzędników.

I Sejm i Senat wypowiedział się niedwuznacznie przeciwko faworyzowaniu jednej kategorii urzędników wobec innych.

Zdawałoby się zatem, że z tą praktyką raz

na zawsze skończono.

Okazuje się, że tak nie jest.

Właśnie znówu wyznaczono w ministerstwie skarbu remuneracje. Urzędnicy innych resortów są pominięci.

P. Grabski motywował swoje zarządzenia tem, że urzędnicy skarbu pracują „więcej“ od innych urzędników. Czemu motywują swoje zarządzenia p. Czechowicz?

Jest przecież rzeczą jasną, że faworyzowanie urzędników jednych resortów ponad drugich — tworzy złą krew.

## Prasa mówi.

## Głosy Prasy Polskiej

## Sprawa Moraczewskiego

W Łodzi Teatr Miejski wyst. „Sprawę Makropulos”; autorem tej sztuki jest Czecho Czapek. W Polsce mamy znowu sprawę Moraczewskiego. We Francji również była w roku 1909 podobna do polskiej sprawa Brianda, uwieczniona w „Dyktatorze”. przedstawiającym perypetje Brianda. A zatem polski dyktator Moraczewski oczekuje na dramaturga, któryby go również uwiecznił w jakimś utworze scenicznym.

„GŁOS NARODU” zabiera w tej sprawie głos i powiada tak:

Dla PPS. — darują nam panowie socjaliści to pozorne mieszanie się w ich sprawy — jest jedno tylko wyjście: radykalnie zerwać z Moraczewskim. Tak zrobiono we Francji z Müllerandem, przywódcą lewicy (!) socjalistycznej, gdy w roku 1899 wszedł do gabinetu koalicyjnego Waldeck-Rousseau'a; tak również zrobiono z Briandem, sekretarzem generalnym partii socjalistycznej, gdy w dziewięć lat później sam tworzył rząd „burżuazyjny”. Tak bowiem wynika z programu socjalistycznego.

Lecz PPS. nie jest przyzwyczajoną do lojalności w stosunku do swego programu. Poszła przeciw niemu w czasie wypadków majowych, kiedy proklamowała strajk generalny, a w wydanej wówczas odezwie wołała do robotników:

„Niech strajk będzie potężną manifestacją na rzecz Józ. Piłsudskiego, jego bohaterkiej armji i rządu robotniczo-włóścińskiego”.

Ciekawi jesteśmy jak z tym klinem, wbitym w ciemność PPS-u przez tow. Moraczewskiego poradzi sobie WCIK socjalistyczny.

## Pan Lednicki działa..

Pod takim tytułem p. Adolf Nowaczyński, zwraca w swym feljetonie uwagę na „działalność” p. Lednickiego, którego wszelkie zachody i zabiegi na szerokim świecie tylko Polsce szkodzą.

W feljetonie tym czytamy:

Teraz pojechał wielki aferzysta do Medjolanu „Banca Commerciale” Fratelli Toeplitz. Co tam będzie szwindlował politycznie, to się w najbliższym czasie pokaże. W każdym jednak razie trzeba, aby był inwigilowany, gdyż w tym prywatnie ponoć bardzo „sympatycznym” człowieku zcentralizował się spaczony instynkt polski, patriotyczny i państwowy. Czego się dotknie wychodziło i wychodzi zawsze na naszą szkodę.

Od października działa i działa, jeździ, przemawia, pisze, pretenduje. To ma być ambasadorem, to ministrem sprawiedliwości, to się szwada pod Nieświeżem, to się płacze pod Belwederem.

Jak niebezpieczny to działacz, w co nas chce znowu uwikłać ten „Pechvogel” polityczny, tego dowód nowy dajemy:

Wychodzi w Berlinie organ Stowarzyszenia „Praw Człowieka i Obywatela” („Anonymowego Mocarstwa”), pod tytułem „Deutsche Militärkorrespondenz”. Jako biuletyn rękopis wysyłane jest to pismo pacyfistyczne o militarystycznym tytule co wszystkich redakcyj.

Otóż w numerze z 18 października jest w wiad. z p. Lednickim. Bardzo caganie mecenas zaprzecza, aby Polska była agresywna militarystyczna. Bardzo ślicznie. W tymże samym numerze redakcja „piętnuje” kilka gwałtów dokonanych na Polakach w Prusach. Jeszcze śliczniej!

To są atoli lepy na głupie muchy.

## O informowanie zagranicy

„KURIER WARSZAWSKI” zwraca w telegramie swego korespondenta w Paryżu

żu słuszną uwagę na brak informacji o Polsce zagranicą, stwierdzając, że o ostatnich wypadkach w Polsce informacje nadchodziły późno i błędne.

„W razie ważnego wydarzenia w Polsce pisze korespondent, — opinia francuska pragnie natychmiast być poinformowana o szczegółach sprawy i natychmiast wyrobić sobie sąd odpowiadający prawdzie.

Tymczasem tak po rozmowach nieświeżkich, jak i wyborach śląskich, upłynął szereg dni, zanim nadeszły z Warszawy jakiegokolwiek dane, przeważnie fragmentaryczne i mało przekonujące, a zwłaszcza spóźnione.

Rezultaty wyborów śląskich ukazały się w Paryżu ze źródeł niemieckich w parę godzin po wyborach, przyczem zaopatrzone były w komentarze, o których lepiej nie mówić.

Dopiero na trzeci dzień przyszły wiado-

## LISTY Z KRAJU.

## Górny Śląsk stoi o jeden krok od anarchji.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Katowice w listopadzie.

Rozgorączkowanie i roznamietnienie wyborcze powoli zaczyna cichnąć. Nim jednak nastąpi całkowite uspokojenie, długo trzeba będzie jeszcze poczekać.

Ludność miejscowa, która dała tyle razy dowody swego wysokiego poczucia patriotyzmu, która niejednokrotnie już dowiodła, krwią własną pieczętując, wierność polskości i kulturze polskiej, po ostatnich wyborach owiądnięta została apatią i bezwładem.

Entuzjazm, który jeszcze przed paru laty na samo imię „Polska” cechował każdego Górnosiłazaka, dziś przepadł i zginął, ohy tylko nie bezpowrotnie.

Złożyło się na to bardzo wiele przyczyn. Przede wszystkim kością niezgody były tu posady i stanowiska rządowe, które zawiadnęli ludzie z innych dzielnic Polski. Zastrzedz się tu muszę, że przede mną nie przemawiają ani zawiedzione nadzieje, ani separatyzm, ani też wreszcie jakakolwiek niechęć do ludzi z tej czy innej dzielnicy. Konstatuje tylko fakt znany każdemu, kto mieszka na Górnym Śląsku i interesuje się jego życiem.

Do maja jednak życie się jakoś tak układało, że była nadzieja złagodzenia dysonansu, pomimo wicherzeń separatystów z Kustosem na czele, tembardziej, że poprzedni wojewoda umiał sobie zyskać zaufanie i szacunek społeczeństwa. Dziś jest znacznie gorzej. Ludność jest rozgorączkowaną i zniechęconą, klnie rząd i nawet w swej nieświadomości

mości z Warszawy, ale nikogo nie mogły już przekonać, gdyż sprawą samą przestano się zajmować.

Obecnie należy się liczyć z nowym czynnikiem tym jest kampanja niemiecka, występująca dzisiaj niejako z otwartą przybitością w dzienniku „Volonte”, organie Caillaux, w artykule poświęconym wyborom na Śląsku.

Artykuł, naturalnie, dochodzi do wniosku, że wybory ostatecznie potępią podział Górnego Śląska i dają słuszną rację Macdonaldowi, który w 1924 roku ubolewał nad błędem, jakim był plebiscyt i podział Śląska przez Ligę Narodów.

Ze jedyna nasza państwowa agencja nie grzeszy zbyt wielką dokładnością i pośpiechem, mieliśmy możliwość przekonać się o tem już niejednokrotnie. Jednakże traktowanie spraw państwowych o znaczeniu bardzo doniosłym niejednokrotnie, przez nogę świadczy o ignorancji i lenistwie tych ludzi, których się z funduszy publicznych oplaca G-ski.

mości Polskę nierządnie przytem są westchnienia i tęsknota do niemieckiego Vaterlandu.

A tu jeszcze bojówki powstańcze rozbijają zebrania narodowe, napadają na ulicach swych przeciwników i biją ich, podkładają bomby, agitują i podburzają do ekscesów, przyczem wymyślają w swym organie „Polska Zachodnia” na tych wszystkich, co nie chcą iść w ogonie majowego bożka, ale twardo stoją przy sztandarze narodowym, nie chcąc po kilkudziesięciu nieraz latach twardego wytrwania, zmieniać zapatrywań.

A wszystkie te bandyckie czyny uchodzą im bezkarnie. Zachęceniem przez p. wojewodę Grażyńskiego w samym początku obejmowania przezeń władzy, przez nazwanie ich jedynymi reprezentantami polskości, pozwalają sobie na coraz śmielsze wysoki, kompromitując tę polskości która przez 600 lat była świętością dla każdego Ślązaka. A jak tę polskości czczono, ile wiary i siły jej przypisywano, świadczyć może fakt, że 6 zgorą wieków Prusacy pracowali nad zniemczeniem nas, a niczego nie dokazali. Czego jednak zaborczość teutońska nie dokonała, to, zdaje się, dokończy rząd polski.

Wychowani w twardej służbie, która nie wie, co to kompromis, nie możemy się z tem, co się dzisiaj dzieje, w żaden sposób pogodzić. Od tej rozwiązłości dzisiejszej do zupełnej anarchji jest tylko jeden krok — czy krok ten zostanie zrobiony, zależy to już od tych, co do dzisiejszego stanu woj. Śląskie doprowadzili.

Jan Kręzał.

Pół roku więzienia dla marjawickiego arcybiskupa  
Za znieważenie religji i duchowieństwa

Sprawa karna Jana Marji Michała Kowalskiego, arcybiskupa marjawickiego, znalazła się wczoraj na wokandzie w Sądzie Najwyższym. Kowalski został skazany przez Sąd Okręgowy na rok twierdzy za znieważenie religji i duchowieństwa katolickiego.

Tytuł tego pisma brzmi: Do wszystkich Duchownych Rzymskiego Kościoła o ustaniu ofiary Mszy Świętej w Kościele Rzymskim, Objawienie Boże. We stępie orędzia biskup Kowalski nazywa Kościół Katolicki „trupem, zarażającym zgnilizną”, a w dalszej treści dowodzi, iż Pan Jezus objawił mateczce o ustaniu ofiary Mszy Św. z dniem 31-go sierpnia 1918 roku. Termin ten był dany dla Rzymu, skąd stopniowo miał się rozchodzić obowiązek poniechania ofiary Chleba i Wina wobec braku czystych serc wśród duchowieństwa katolickiego. W śledztwie oskarżony nie przyznał się do winy, dowodząc, że odezwę podyktował mu Duch Święty.

Sąd Okręgowy skazał oskarżonego na rok twierdzy. Sąd Apelacyjny, do którego skazany się odwołał, zmniejszył mu karę do pół roku z zawieszeniem na 3 lata, wobec oczywistego zaślepienia oskarżonego.

Obecnie Sąd Najwyższy skargę kasacyjną,

domagającą się uniewinnienia błuźniercy, postanowił oddalić. Wyrok Sądu Apelacyjnego stał się ostatecznie prawomocny.

## Na Prima Aprilis 1927 dostaniemy króla..

## MASOWE ZAKŁADY W ANGLJI.

Towarzystwo „Lloyd Bureau”, eksploatając znaną pasję Anglików do robienia wszelkiego rodzaju zakładów, ogłosiło, iż przyjmuje zakłady na temat: Czy Polska będzie monarchją?”

„Lloyd Bureau” oświadcza, że płaci „5 za 2 na wypadek, jeśli Polska ogłosi się monarchją przed pierwszym kwietniem 1927.

Szansę dla terminu dłuższego, miano wicie do końca 1927 roku są tak olbrzymie, że „Lloyd Bureau” decyduje się przyjmować zakłady takie na warunkach 10 przeciw 1.

# ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

## Gospodarcze bezhołowie.

### Rząd ma zamiar już sprowadzać zboże z zagranicy.

Smutne doświadczenia z lat ubiegłych, nieobliczalna w swych skutkach polityka gospodarcza rządu, alarmy prasowe, sprawozdania władz administracyjnych drugiej instancji, spowodowały wreszcie rząd, że zajął się (przynajmniej pozornie) sprawą wzrostu cen zboża. Wywóz ma być ograniczony, ponieważ dalszy eksport z przyczyny marzących tegorocznych urodzajów, grozi ostrym głodem na przednówku.

Przed paru dniami PAT doniósł, iż komitet ekonomiczny ministrów zastanawiał się nad sprawą gwałtownej zmiany cen żyta i doszedł do przekonania, że cena ta jest nadmierna i wygórowana. Komitet postanowił złożyć Radzie ministrów ewentualne wyjście z sytuacji przez 1) zamknięcie granicy dla wywozu żyta, ewentualnie wprowadzenie cła wywozowego, 2) zakup znaczniejszej ilości żyta zagranicą dla zabezpieczenia rynku wewnętrznego, a nawet dla ewentualnej interwencji.

A więc w niespełna trzy miesiące od daty komunikatu rządowego o „wspaniałych” urodzajach, dowiadujemy się, że ma być dokonany zakup „znaczniejszej ilości żyta zagranicą dla zabezpieczenia rynku wewnętrznego, a nawet dla ewentualnej interwencji”.

Do jakiego stopnia rząd nie ma pojęcia o gospodarczym stanie kraju świadczy opinia prezesa Chrzanowskiego, który decyzję Komitetu Ekonomicznego Ministrów, nazywa poprostu „wyważaniem otwartych drzwi”.

Według dalszych punktów tej opinii, przywóz zboża z zagranicy absolutnie się nie opłaca, a to z przyczyn następujących: koszt żyta kanadyjskiego loco Warszawa, wynosi wraz z przewozem około 5,7 dol. czyli około 50 zł., rosyjskiego — 48,5 zł., tymczasem cena krajowa wynosi 41. Wychodzi więc z tego, że rząd ma zamiar powrócić do polityki „dożywiania”, czyli dopłacania z funduszy skarbu do aprocwidowania ludności.

O ileby zamiary rządu naprawdę w czyn się zamieniły, o ileby doszło do tego, że mielibyśmy zboże sprowadzać z zagranicy, płacąc przeciętnie o 5 zł. drożej niż kalkuluje się dzisiaj cena zboża krajowego, byłby to nawrót do niebezpiecznych eksperymentów, do dawnej szkodliwej dla rolnictwa i kraju polityki, kiedy nie wglębiało się w istotę rzeczy, lecz szukało zawodowych lub wręcz szkodliwych paljatywów.

I tu właśnie występuje jaskrawo, w całej pełni, niedołęstwo rządu. I tu panuje system „wzajemnego okłamywania” (patrz „Rozwój” z dnia 25 bm. „System wzajemnego okłamywania”).

Najprzód utwierdzało się społeczeń-

stwo, że będzie bardzo dobrze, że poprostu bez pracy i zabiegów będziemy jedli bulki z masłem, teraz zaś następuje odwrót i zarazem nawrót do zgubnej, utopijnej, nierealnej gospodarki.

Chaos, rozgardjasz, bezhołowie, bezplanowość, oto grawamina obciążająca politykę gospodarczą obecnego rządu. Czy nas to do czego dobrego doprowadzić może, zgóry odpowiedzieć sobie możemy — nie. Bo czyż podobna chaotyczna gospodarka do czegoś dobrego prowadzi? Społeczeństwo nie może płacić podatków po to, by rząd z nich dokładał do niedoborów z bezprogramowej polityki gospodarczej wynikających.

Quis

## Stan uruchomienia przemysłu.

### Przejsiowo pomyślnie koniunktury

Zmniejszenie się liczby bezrobotnych poczynając od lutego o 167 tysięcy (w lutym br. liczba ich wynosiła 363 tys., w chwili obecnej 196 tys.) tłumaczy się znacznym ożywieniem w przemyśle, a ostatnio również w górnictwie i hutnictwie. Ogólny wzrost zatrudnienia w powyższych gałęziach wraz z zatrudnieniem na robotach publicznych wynosił od końca stycznia (527 tys. zatrudnionych) do końca września (684 tys.) 167 tysięcy, odpowiednio do zmniejszenia się w tym okresie bezrobocia.

Na zwiększenie się liczby zatrudnionych wpłynęło bardzo znaczne ożywienie w przemyśle włókienniczym, gdzie przyrost zatrudnienia w powyższym okresie stanowił 42 tysiące (88 tys. w końcu stycznia — 130 tys. w końcu września), czyli podniósł się o 150 proc. w porównaniu ze stanem na początku roku. Chwilowe zaś załamanie się koniunktury w tym przemyśle w lipcu br. wyrównane zostało znacznym ożywieniem w sierpniu i we wrześniu.

Z kolei zwiększenie zatrudnienia było spowodowane znacznym ożywieniem sezonowym w przemyśle mineralnym (22 tys. zatrudnionych w końcu stycznia 42 tys. w końcu września, szczególnie w ceglarniach (z 5 tys. do 17 tys.) cementowniach i wapiennikach. Wzrost więc zatrudnienia na początku roku.

Ponadto w ostatnich miesiącach br. znaczne ożywienie zanotowano w przemyśle metalowym, w

którym wzrost zatrudnienia w miesiącach sierpniu i wrześniu osiągnął sumę 12-cie tysięcy robotników czyli wzrósł o 120 proc. w porównaniu ze stanem na początku roku.

Koniunktura w przemyśle węglowym spowodowała znaczne zatrudnienie robotników, poczynając od maja br. gdzie wzrost zatrudnienia wyniósł 14 tys. (130 tys. w maju 154 tys. w końcu września). Od marca br. również wykazuje znaczne ożywienie przemysł hutniczy. W ostatnim miesiącu ponadto w związku z rozpoczęciem kampanji w cukrownictwie zanotowano wzrost zatrudnienia robotników o tysiąc osób w przemyśle spożywczym.

Jednocześnie w związku z zakończeniem sezonu ujawnia się zmniejszenie liczby zatrudnionych w wrześniu w przemyśle mineralnym, oraz dość znaczne zmniejszenie w przemyśle drzewnym. W tym ostatnim największe ożywienie notowano w czerwcu.

Trwające wciąż ożywienie w przemyśle uwiódca się jeszcze w większej mierze w przeciętnej liczbie godzin pracy w tygodniu. Podczas gdy w styczniu liczba godzin pracy wynosiła przeciętnie w przemyśle 40,5 godzin tygodniowo, w maju wynosiła 43 godziny, w czerwcu — 44,5, w lipcu 45,1 w sierpniu 45,9, a we wrześniu nawet 46,0. co wskazuje na pełne obecnie uruchomienie przemysłu.

A. K.

## Morderczyni.

3) Żądza jednak stała poza nim, przykuwając do miejsca i każąc się naprzód wyciągnąć ramionom... i stało się, że chwycił w te ramiona ją, morderczynię i wściekle pocałunki jego zapłonęły na jej wargach.

A gdy radca powrócił znowu do swej komnaty posępnej, rozdzwonił się za nim hymnem tryumfu śpiew Katarzyny Heubner, albowiem przyrzekł, że ją ocali.

Jednakże ochmistrz książęcy był spokrewniony blisko z Uhlehäser był senatorem i mając powierzona sobie pieczę nad sprawami wewnętrznymi miasta, władał i losem więźniów.

Matka zamordowanego młodzieńca stała się — była urodzona Carlsstensen, Carlsstensenowie zaś należeli do najbardziej wpływowych obywateli Hamburga, jeden z

nich był nawet burmistrzem i wielką odegrał rolę w pokonaniu wrogów miasta — Likendelerów.

Z tych przeto przyczyn czczem stało się przyrzeczenie Euzebjusza. Wszelkie wysiłki jego były bezowocne i spotykały się z pośmiewaniem.

Katarzyna jednak wierzyła weń niezachwianie... wierzyła wówczas jeszcze, gdy w sali sądowej złamano nad nią miecz. Jedyne od strasznych zapytań — tortury zdołał uratować ją radca książęcy.

A gdy pewnego dnia o świcie przybył drabant miejski i wywłókł Katarzynę Heubner z podziemia i wsadził na wóz zaprzężony w osła, gdzie czekał już mnich, zwarły się jej usta, i tylko oczy, rozwarłe szeroko, jak u przeleknionego dziecka, pobiegły ku oknom komnaty radcy, który nie pokazywał się wcale.

...Jednak żyła w niej jeszcze nadzieja że zjawi się, by ją ocalić...

Zachowała bujne swe włosy, trzepocąc nad suknią błękitną — była to jedyna laska ostatnia, którą mógł dla niej wyjednać.

Osiólek, popędzany uderzeniami kija biegł przez ulicę, mnich mruczał „Pa'er no-ster” i „Ave”, a w dali przed św. Jerzym stał tłum tysięczny dokoła pomostu, na którym mistrz katowski w szkarłatnym odzieniu czeka. wsparty na iskrzącym się mieczu sprawiedliwości.

A gdy wprowadzono ją na rusztowanie i złociste jej loki spadły odcięte ostremi nożycami, zerwało się z ust po raz pierwszy wołanie rozpaczne: „Euzebjusz”.

Słowo to jednak zagłuszone zostało wyciem tłuszczy kłębiącej się wkrąg szafotu. Wówczas błysnął miecz i oto kat pokazał radosnemu tłumowi głowę nieszczęsnej grzeszniczki.

Książęcego radcę, Euzebjusza Pfeffera meyerera, znaleziono powieszzonego w jego własnej komnacie.

Koniec.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Proces rozwodowy płk. Cantley Jeffcoat Sensacja londyńskich salonów.

Londyński high life ma znów swoją sensację. Przedmiot rozmów stanowi obecnie proces rozwodowy pułkownika Cantley Jeffcoat. Proces odbywa się przed sądem przysięgłych pod przewodnictwem sędziego lorda Marrisona.

Dziwnym zbiegiem okoliczności wśród zaprzysiężonych znajduje się pięć kobiet—dwie mężatki i trzy młode damy.

Advokat Patrick, prowadzący sprawę rozwodową, ze strony pani Jeffcoat zwrócił uwagę sędziemu, iż wobec drastyczności szczegółów byłoby wskazane, aby trzy młode damy opuściły salę. Sędzia oświadczył iż nie ma nic przeciw temu, nie przysługują mu jednak prawo zwrócenia takiej uwagi zaprzysiężonym.

Młode damy nie były jednak wcale tak prześladane wstydlive i bynajmniej nie miały zamiaru opuszczenia sali, owszem, z tem większym zainteresowaniem śledziły przebieg rozprawy.

Według aktu oskarżenia pułk. Jeffcoat udał się ze swą małżonką do Nicei i przebywał tam przez szereg miesięcy.

Pewnego dnia pani Jeffcoat zbudziła się wcześniej, niż zwykle i przyszywając guzik do marynarki swego męża znalazła w kieszeni drążyjącą na fotografię kobiety. Oburzona, zbudziła śpiącego smacznie małżonka i pokazała znaleziony obrazek.

Pułkownik dobrze zaspany, był jednak na tyle przytomny, iż fotografię chwycił i potargał. Następnie opowiedział, iż spotkał na ulicy pewnego człowieka, który mu ofiarował do sprzedaży erotyczne fotografie.

Fotografię tę nabył za dziesięć franków, nie wiedząc nawet co przedstawiała.

Historjka była dość wiarygodna i byłoby się wszystko dobrze skończyło, gdyby nie dziwny przypadek. Popołudniu udał się pułkownik z małżonką do kawiarni. Tutaj pani Jeffcoat spostrzegła pewną damę, której twarz wydała się jej znajoma. Sięgnęła zatem do torebki i wyciągnęła fotografię.

Była to fotografia podarta przez małżonka, którą jednak przezornie skleiła. Po porównaniu, nie ulegało żadnej wątpliwości, iż dama w kawiarni jest identyczną z ową pięknością na fotografii.

Pułkownik oświadczył zdecydowanie, iż kobiecie tej nie zna. Podejrzliwa jednak małżonka wzięła go w troskliwą kuratelę. W dwa tygodnie później wpadł jej w ręce nowy dowód. Tym razem był to list.

Lord Marrison przed odczytaniem go poprosił jeszcze młode damy o opuszczenie sali — żadna z nich jednak nie ruszyła się z miejsca. List, którego treści nie powstydziliby się Boccaccio, pochodził od niejakiej p. Germaine.

Przypominała ona w nim pułkownikowi dokładnie miłe chwile spędzone razem. Jak się okazało, p. Germaine była żoną pewnego kupca w Nicei. Małżonka pułkownika powróciła natychmiast

do Londynu, gdzie zamieszkała u rodziców i wniósła skargę rozwodową.

Wyrok w procesie zapadnie w najbliższym tygodniu. Angielski high-life nie może narzekać na

brak sensacji. Nieustanne rozwody wyciągają na światło dzienne najdrastyczniejsze historie rodzin, należących do tak zwanego najlepszego towarzysstwa.

## Skarb w ziemi Znalazł go pewien robotnik bułgarski

W Bułgarii natrafiono obecnie przypadkowo na skarb zakopany w ziemi. Odkrywca tego skarbu był biedny robotnik drzewny Assan Czolakow, zatrudniony w pewnej miejscowości scinaniem drzew. Już powalił cały szereg pni drzewnych i zabrał się do wykopywania korzeni. Nagle przy uderzeniu siekiery w korzeń natknął się na płytę kamienną, pokrytą literami alfabetu tureckiego.

Zaciekawiony robotnik odsunął płytę i znalazł pod nią niespodziewanie skarb w złocie. Były tam mianowicie tysiące ciężkich starotureckich monet złotych.

Czolakow zabrał ten skarb do swego plecaka i

powrócił z pracy jako bogaty człowiek. Wartość tego skarbu oceniana jest na 650 lewów. Monety te pochodzą z XIII i XIV stulecia.

Wiadomość o odnalezionym skarbie rozeszła się jak błyskawica po okolicy. Chiopi tamtejsi szukają obecnie dalszych skarbów, przekonani, że znajdują się one muszą w okolicznych lasach. Ponieważ ta „złota gorączka”, przybrała tak wielkie rozmiary, iż lasom zagraża ze strony chłopów spuścizna, władze bułgarskie wysłały większy oddział policyjny, który ma skłonić włóczęgów do rezygnacji z poszukiwania dalszych skarbów i do powrotu do normalnej pracy.

## Za pocałowanie blondynki Namiętny burmistrz płaci drożej, niż za całusa danego brunetce

Do kancelarii burmistrza miasta Wies-Openheim w Badenii zgłosiły się pewnego dnia dwie przystojne panienki, jedna blondynka, druga zaś brunetka. Jaki był cel wizyty niewiadomo, pewnym jest tylko jedno, że uroda pańienek olśniła zanego burmistrza i aczkolwiek dostojnik ten był już w leciech, nieco podżyły, jednak zagrała w nim krew, poskoczył szybko ku drzwiom i zamknął je na klucz, poczem wycisnął na buziach obu siarczyste całusy.

Panićki były oburzone tymi niewczesnymi ka-

resami i wybiegły na ulicę, a wkrótce potem namiętny burmistrz stanął przed kratkami sądu.

I sąd skazał miejskiego dostojnika na zapłacenie grzywny.

— Pięćdziesiąt marek za blondynkę, a dwa dziesiąta za brunetkę. — Tak brzmiał wyrok niechętnego sędziego. Agencja Reutera, z której pośrednictwem ta wiadomość czerpiemy, rozniosła to po świecie, nie dodając żadnego komentarza dla czego właściwie za blondynkę musiał biedny burmistrz tak drogo zapłacić.

## 2250 słów na minutę. Nowy system w dziedzinie radjotelegrafji

Od ubiegłego poniedziałku zaczął pracować między Anglią a Kanadą, radjotelegraf w służbie szybszej wg. nowego systemu krótkich fal, dających jednym snopem. Ten system będzie trzy razy tańszy od stosowanych dotychczas. Nowy system polega na tem, że fale nie są wysyłane w rozsypankę, we wszystkich kierunkach, lecz jedynie do ściśle określonego miejsca. Można te fale porównywać do promieni świetlnych reflektora.

Dzięki temu systemowi, osiąga się większą koncentrację energii nadawczej i większą gwarancję pewności; przy tym systemie wcale prawie niema zatracenia energii, niemożliwe jest także przejście

telegramu, jeśli się nie jest w tym samym snopie fal; wskutek szybkości nadawania materiału nie można go przejąć bez specjalnego aparatu.

Nowy ten aparat nadawczy ustawiony w Redon (Anglija) przy użyciu 20 kilowatów i fal 26 metrowych przesyła do Kanady materiał, który po przyjęciu zachowuje intensywność 100 razy większą, niż radjotelegrafy, wysyłane przez aparaty dawne, nawet najpotężniejsze, zużywające tysiąc kilowatów i fale nieskończenie długie. W czasie prób z Marconi, okazało się, że aparat ten może nadawać do 2250 słów na minutę.

MAURZYCY LEBLANC.

14)

## Przygody księcia Renina.

— A mąż pani wiedział o tych pieniądzach?

— Tak, w niedzielę rano Guillaume mówił mi o tem telefonicznie. I mąż mój nawet radził mi, aby zaraz w poniedziałek rano pieniądze te złożył w banku.

— W niedzielę rano?

— Tak... koło pierwszej. Jakób właśnie jechał na motocyklu do swego kuzyna. Ale czuł się jakoś zmęczony i dlatego telefonował do niego, że nie przyjedzie. Całe popołudnie siedział w domu.

— Sam?

— Sam jeden. Służące obie wyszły. Ja razem z mamą i panem Dutreuil poszliśmy do kina. Wieczorem dowiedzieliśmy się o zamordowaniu pana Guillaume... a nazajutrz rano Jakóba już aresztowano..

— Były jakie poszlaki?

Zawahała się chwilę, wreszcie zaczęła mówić szybko:

— Tak... morderca pojechał do Suresnes na motocyklu.., zbadano ślady, zgadzają się zupełnie z odciskami kół motocyklu mego męża. Znalaziono chusteczkę z monogramem Jakóba... i rewolwer, również do niego należący... Wreszcie jeden ze sąsia-

dów twierdzi, że widział mego męża, jak koło trzeciej wyjeżdżał z domu na motocyklu, a wracał koło wpół do piątej. A zbrodnia popełniona została o czwartej...

— Jakże się bronił mąż pani?

— Twierdzi, że całe popołudnie przespał w domu. W tym czasie musiał ktoś przyjść, otworzyć sobie remizę, zabrać motocykl i pojechać do Suresnes. Co się tyczy chusteczki i rewolwru, to były one schowane w torebce, przytwierdzonej do motocyklu. Nic dziwnego zatem, że morderca niemi się posługiwał.

— Tłumaczenie zupełnie wiarygodne!

— Tak, ale sąd robi dwa zarzuty. Po pierwsze: absolutnie nie wie, wiedział o tem, że mój mąż postanowił całe popołudnie spędzić w domu. I owszem, co niedzielę popołudniu stale wyjeżdżał za miasto.

— A drugi zarzut?

— Młoda kobieta zarumieniała się silnie i szepnęła:

— W mieszkaniu zamordowanego znaleziono niedopitą butelkę wina. Na butelce tej policja odkryła odciski palców mego męża.

Umilkła, jakby zupełnie wyczerpana tym moralnym wysiłkiem.

— Prawda, proszę pana, — odezwała się stara matka, — on jest niewinny? A przecież niewinne go chyba nie mogą karać! Boże mój, Boże, za co

nas tak strasznie karzesz? I co ona pocznie?..

— Ona tego nie przeżyje, — szepnął Dutreuil pobladły. — Odbierze sobie życie... dziś jeszcze... tej nocy...

Renin spacerował gorączkowo po pokoju.

— Nie da się nic zrobić? — zagadnęła go nieśmiało Hortenzja.

— Godzina wpół do dwunastej, — odparł marnotnie, a to już jutro rano...

— Sądzi pan, że on jest zabójcą?

— Nie wiem... nie wiem... Musimy się liczyć ze sądem jego żony... Kiedy dwoje ludzi żyje ze sobą razem lata całe, muszą się chyba znać doskonale wzajemnie... Choć z drugiej strony...

Usiadł na kanapie i zapalił papierosa. Wypalił jednego, drugiego, trzeciego, — wszyscy obecni milczeli nie śmiając przeszkadzać mu w rozmyśleniach. Od czasu do czasu spoglądał na zegarek. Każda minuta przecież była drogą!

Wstał wreszcie, podszedł do Magdaleny Aubrieux i ujmując ją serdecznie za obie ręce, przemówił łagodnie:

— Nie wolno pani myśleć o śmierci. Aż do ostatniej minuty nie stracę nadziei, przyrzekam to pani solennie. Ale pani musi być spokojna i ufać we mnie!

J. C. P.

## KRONIKA

KALENDARZYK.

Piątek, 26 listopada Piotra B. M.

TEATRY.

Teatr Miejski „Król”

Teatr Popularny „Córka mojego męża”.

Teatr Scena „Gdzie skowronek śpiewa”.

WIDOWISKA.

Casino „Trędowna”.

Luna „Złodziej z Bagdadu”

Reduta „Dzieci Paryża”.

Grand-Kino „Sońka — Złota Rączka”.

Odeon „Przygoda”

Czary „Jeździec dzikiego Zachodu”

Apollo „Za cudzą zbrodnią”.

Nowości „Te z zaulka”.

Dom Ludowy „Ten, którego biją po twarzy”

Resursa „Sandy”

Curso „Pat i Patachon jako bokserzy”.

Miejski Kin. Oświatowy „Gość Berling”

## Wiadomości bieżące.

## Dodatek 10 proc. do patentów

Wobec mylnej interpretacji sprawy do datku 10 proc. do cen świadectw przemysłowych, władze skarbowe wyjaśniły, że dodatek dolicza się do ceny zasadniczej świadectwa przemysłowego, nie do ceny ostatecznej przy doliczeniu dodatku samorządowego i na szkoły zawodową. (o)

## Łódź notuje swe wydatki i dochody

W swoim czasie pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego odbyło się posiedzenie w sprawie zaprowadzenia książeczek budżetowych wśród rodzin robotniczych i pracowniczych dla celów statystycznych i praktycznych.

W rezultacie cały szereg takich książeczek przekazano różnym rodzinom robotniczym i nauczycielskim, a od grudnia ilość książeczek dojdzie do 800 na skutek skomunikowania się wydziału statystycznego z przedstawicielami odnośnych związków zawodowych. (bip)

## Szybkie wysyłanie przesyłek kolejowych

Miejscowy Wydział Eksploatacji Kolei otrzymał okólnik władz centralnych, aby włączył z drobnymi przesyłkami, wysyłane za pośrednictwem centrali ładunków zbiorowych, traktowane były narówni z bezpośrednimi zbiorowymi i odchodziły natychmiast po załadowaniu pociągami towarowo-pieszniemi.

Wydanie powyższego okólnika miało na celu, aby drobne przesyłki dochodziły do stacji przeznaczenia jaknajprędzej. (o)

## O przywóz kontyngentn. import.

Jak się dowiadujemy, podania importerów zainteresowanych w przywozie artykułów zagranicznych, podlegających reglamentacji, będą przyjmowane jedynie do dnia 10 grudnia rb.

Zezwolenia te wydawane będą na import w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1927 roku. (bip)

## Polskie nar. stronnictwo „Prawicy Narodowej”

Kto wszedł w skład zarządu

SAMI WYBITNI POLACY — NARODOWCY.

W dniu 24 b. m. odbyło się zebranie Organizacyjnego Oddziału Łódzkiego Stronnictwa „Prawicy Narodowej”. Zebrani zgłosili swój akces do stronnictwa i wyłonili Komitet Organizacyjny, składający się z następujących osób:

Dr. Alfred Biedermann, Robert Geyer, Maurycy Poznański, Emil Landsberge, Karol Wilhelm Scheibler, Henryk Barciński, Stanisław Barciński, Gustaw Geyer, Karol Geyer; Emil Borst, Dr. B. Bieder-

mann, Adam Osser, Teodor Ender, Karol Ender, Maks Kernbaum, Paul Biedermann, Józef Loewenstein, W. Szrednicki, T. Szulborski, Karol Hoffrichter, Roman Oberfeld.

Po przeprowadzeniu wstępnych prac organizacyjnych będzie zwołane zebranie konstytuujące, na którym członkowie dopiero dokonają wyboru władz Oddziału Łódzkiego, poczem Komitet Organizacyjny zostanie rozwiązany. (E)

## Z za parawanu partyjniectwa w Okręgowym Funduszu Bezrobocia.

Klika pytań pod adresem inż. Kuliczkowskiego

Lewicowa klika, która rozsiadła się w Okręgowym Funduszu Bezrobocia w Łodzi, rządzi się tam, jak szara gęś. Kto z pracowników nie nosi stempla socjalistycznego, kto nie kłania się niewolniczo w pas p. Kuliczkowskiemu, tego godziny w Funduszu Bezrobocia są policzone.

Zanim wytoczymy najcięższe grawami na, zanim sformulujemy głów. akt oskarżenia, dając posiadany przez nas materiał do rąk komisji ministerjalnej, która dziś ma do Łodzi przyjechać, narazie ograniczymy się do postawienia inż. Kuliczkowskiemu, jako kierownikowi Okręgowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi — kilku zasadniczych pytań?

1) Czy p. inż. Kuliczkowski ściągnął od firmy Karol Krüger w Łodzi (Piotrkowska 130) słusznie się należące Funduszowi Bezrobocia zł. 353, zamiast zł. 13, błędnie przez kontrolera Franc. Zborowskiego obliczone?

2) Dlaczego kontroler Franciszek Zborowski, pomimo szkody wyrządzonej Fund. Bezr. z powodu błędnego obliczenia, dotąd zajmuje stanowisko, podczas gdy innych zdążono już usunąć?

3) Dlaczego inż. Kuliczkowski ukrywa aż nazbyt jasne nadużycie z utrzymywaniem żony i męża w wydziale kartotek, a mianowicie p. Kwiatkowskiego i jego żony p. Irmy Michłową? Wszak p. inż. Kuliczkowski doskonale jest o tem poinformowany, że p. Ir-

ma Michłowa jest żoną p. Kwiatkowskiego, a wdowie swoje nazwisko tylko dlatego nosi, by to oszukiwanie Główn. Zarządu Fund. Bezrobocia nie raziło tak w oczy?

4) Czy prawdą jest, że zapom. pobierają damy z półświatka, wbrew wyraźnym w tej sprawie instrukcjom?

Ponadto dodać musimy jeszcze i to, że koterja partyjna wpływy swoje rozpościera nawet i na agencje prasowe, bo oto w dniu 24 listop. łódzka ag. „Expres” rozesłała komunikat, w którym dowodzi, że poseł Langer nie dowiódł, iż nadużycia były i z tej przyczyny było nawet jakies i czyjes żądanie wydania go sdom, tymczasem „Głos Codzienny” z dnia 26 listopada donosi:

Na skutek rewelacji posła Langer w sprawie zarzutów, podniesionych na Komisji Ochrony Pracy przeciw przewodniczącemu okręgowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi p. Kuliczkowskiemu min. Pracy i Opieki Społecznej wyłoniło specjalną Komisję śledczą, która uda się do Łodzi dla zbadania sprawy na miejscu.

Pos. Langer na specjalnym posiedzeniu Zarz. Funduszu Bezrobocia przedstawił szczerze gółowo swoje zarzuty, z których wynika, iż p. Kuliczkowski m. in. przestępstwami fałszował, bądź też pomagał fałszować zaświadczenia uprawniające do pobierania zapomóg ponad ustawową normę.

## O podwyższenie uposażenia prac. miejskich

Czego żąda Związek Prac. I. U. P.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządów sekcji oraz zarządu oddziału związku prac. inst. użyt. publ. Na posiedzeniu rozpatrywano położenie ekonomiczne pracowników miejskich, przyczem podkreślono, że Magistrat nie załatwił sprawy zapłaty za nadetatowe godziny służbowe oraz nie podwyższył grup uposażenia w myśl intencji Ministerstwa spraw wewnętrznych. A mianowicie, M. S. Wewn. nadesłało do związku pismo, w którym zwróciło uwagę, iż zgadza się na remunerację dla pracowników miejskich oraz w myśl uchwały Rady Ministrów, —

na podwyższenie uposażenia dla pracowników o jedną grupę. Następnie zreferowano położenie pracowników gazowni i postanowiono we właściwym czasie wystąpić z żądaniem podwyżkowemi. Pozatem wyjaśniono, że dyrekcja Funduszu Bezrobocia nie zabezpieczyła swych pracowników na wypadek bezrobocia oraz nie uchwaliła jeszcze statutu kasy przezorności i statutu o prawach i obowiązkach pracowników. Co się tyczy tramwajarzy uchwalono jednomyślną rezolucję, że dyrekcja K. E. L., taktyką swą chce doprowadzić do rozbicia i osłabienia związku. (w)



## Porady dla radjoamatorów

Wobec całego szeregu wątpliwości i pytań, które nasuwają się radjoamatorom i radiosłuchaczom, wydział techniczny radjostacji warszawskiej postanowił urządzić raz na tydzień w środy od godz. 18,30 do godz. 19,00 specjalne audycje, podczas których udzielać będzie informacji dotyczących strony technicznej audycji oraz odpowiadać będzie na pytania radjoamatorów odnośnie kwestji in stalacji i urządzeń radjoodbiorczych.

Wszelkie zapytania winno się kierować pod adresem wydziału technicznego „Polskiego Radjo” w Warszawie. (o)

## Rejestracja rocznika 1906

Na podstawie obowiązku służby wojskowej, dziś dn. 26 listopada w kolejnym dniu rejestracji poborowych rocznika 1906 winni się zgłosić osobiście w lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 3-ej po poł. mężczyźni o nazwiskach na literę porz. Ke do Ko włącznie.

Jutro, dn. 27 listopada w godzinach od 8-ej rano do 1,30 po poł. winni się zgłosić mężczyźni o nazwiskach na literę K. do końca. (w)

## Zebrania kontrolne

Jutro, w sobotę dnia 27 listopada r. b. winni stawiać się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62 koszary) o nazwiskach na literę Z.

Rocznik 1896 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9 koszary) o nazwiskach na litery R. S.

Rocznik 1897 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery R. S.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Szkła 40 koszary) o nazwiskach na literę Z.

Rocznik 1901 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery I J K L.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia zamieszkałym na terenie powiatu łódzkiego winni się zgłosić jutro w lokalu P. K. U. Łódź-powiat (Piotrkowskie 187) mieszkańcy gminy Rąbień roczników: 1898, 1894 1893 1892 1891 1890 1895 1896 1897 1901 1899 1900. (bip).

## Jak tam jest w piekarniach.

W poniedziałek przybywa do Łodzi specjalna komisja, złożona z przedstawicieli departamentu samorządowego oraz zdrowia przy min. spr. wewnętrznych. Komisja ta dokona inspekcji mniejszych piekarni łódzkich, których stan sanitarny po zostawia wiele do życzenia, a w wielu wypadkach urządzenia nie odpowiadają obowiązuj. przepisom.

## Kwit w kieszeni p. Milmana

Agencja „Expres” podana przez siebie wczoraj wiadomość sprostowuje w tym sensie.

W związku z zamieszczonym wczoraj sprawozdaniem z posiedzenia zarządu kasy chorych stwierdzić należy, iż do sprawozdania tego zakradła się nieścisłość. Na posiedzeniu tem nie zostały wysunięte przeciwko radn. Milmanowi żadne zarzuty po nieważ otrzymał on kwit szpitalny dla Pressmanowej dopiero podczas jej pogrzebu, nie mógł go więc przez kilka dni nosić przy sobie w kieszeni, ani też pozostawać w bezpośrednim stosunku wobec całej tej sprawy.

## Kronika policyjna.

### Uciekinierzy od życia.

W dniu wczorajszym, o godzinie 8 wiecz. w mieszkaniu rodziców przy ul. Ogrodowej 26 usiłował pozbawić się życia 18 letni Jan Wolczyński, urzędnik magistracki.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, iż denat napił się większej dozy jodyny. Po udzieleniu pomocy lekarz pogotowia ratunkowego go pozostawił na miejscu.

Przyczyna samobójstwa nie ustalona. (R)

## Kto będzie następcą p Ossolińskiego?

### Kandydaci na stanowisko wicewojewody łódzkiego

W Ministerstwie Spr. Wewnętrznych z kandydatur warszawskich brana jest poważniej pod uwagę kandydatura p. Łopatto, obecnego naczelnika wydziału opieki społecznej warszawskiego urzędu wojewódzkiego. Poza tem brane są pod uwagę na stanowisko wicewojewody łódzkiego kandydatury obecnego starosty łódzkiego p. Dychdalewicza i staro-

sty kaliskiego p. Tuleckiego. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach mają być ogłoszone równocześnie stanowiska wicewojewodów warszawskiego i łódzkiego, gdyż wojewoda warszawski domaga się mianowania p. Łopatto na stanowisko wicewojewody warszawskiego.

## Olbrzymi szantaż pocztowy.

### Poczta łódzka poniosła największe straty

Policja warszawska aresztowała ostatnio niejakiego Szyję Bazyljana, pomyslowego fałszerza przekazów pocztowych.

Przy aresztowanym znaleziono stemple pocztowe: Kobryń, Łuck, Luniniec, Horodziej, oraz pieczętkę z literą „R” do listów poleconych.

Pomysłowy ten szantażysta oszustwa pocztowe uprawiał od pół roku, przyczyniając się do ogromnych strat, jakie urzędy pocztowe poniosły, wypłacając fikcyjne przekazy. Według pobieżnych obliczeń największe straty poniosły: Łódź, Poznań, Lwów, Kraków, Lublin i Warszawa.

Ani poczta ani władze policyjne, nie mogą wytłumaczyć w jaki sposób fałszywe przekazy z miast kresowych docierały do adresatów.

Szyję Bazyljana zdemaskowano w następujących okolicznościach:

Zgłosił on się do hurtowni Zakładów Zyrardowskich w Warszawie, zamówił towaru na 9.700 zł. dla firmy „Fortuna” w Kobryniu i polecił przygotować go do ekspedycji, mówiąc, że gotówka nadejdzie w najbliższych dniach. I rzeczywiście przekaz nadszedł po kilku dniach do urz. poczt. w Warszawie, wydał on się jednak urzędnikom podejrzany. Porozumiano się natychmiast z firmą Zakł. Zyrard. która towar wyładowała. paki zaś załadowano kamieniami i piaskiem. Wkrótce przyjechał tragarz, zabrał pki i odjechał. Na ulicy Miodowej Bazyljan podszedł do wózka tragarza, by odebrać towar i w tym momencie. śledzący tragarza agenci, aresztowali szantażystę.

## Konsylium nad schorowaną Kasą Chorych

### Specjalna komisja bada stosunki w lecznicach

W dniu wczorajszym komisja leczenia Kasy Chorych w towarzystwie zastępcy lekarza naczelnego kasy dr. Tomaszewicza udała się na inspekcję lecznic, rozpoczynając wykonanie powierzonego jej przez zarząd na ostatnim posiedzeniu. planu sanacji w lecznicach. Komisja zwiedziła szereg lecznic Kasy, badając dokładnie panujące w nich stosunki, wydajność pracy lekarzy, liczbę chorych zgłaszających się w stosunku do liczby załatwionych, starając się również skontrolować sprawę zawodowych „amatorów le-

czenia”, którzy zabierają czas lekarzom, lecząc się cały rok nieomal na fikcyjne choroby. Całokształt zebranego w dniu wczorajszym materiału będzie przedmiotem specjalnego posiedzenia komisji leczniczej. Na posiedzeniu tem, które odbędzie się dziś o godz 6-ej wiecz. komisja zanalizuje szczegółowo wyniki przeprowadzonej kontroli oraz ustali i wypracuje metody realnego zastosowania ulepszeń i zmian, mogących wpłynąć na poprawę warunków leczenia w Kasie Chorych. (E)

## Nadwyżka wpłaconego podatku majątkowego

### Chwilowo jeszcze nie jest zwracana

Definitywny wymiar podatku majątkowego ukończony został przed kilku miesiącami i wówczas okazało się, że nie przyniósł on nawet połowy preliminowanej sumy. Po nieważ ewentualny niedobór miał być rozłożony procentowo na płatników odpowiedniej kategorii (z pominięciem tych, których majątek nie przekraczał 10 tysięcy zł.), władze skarbowe na rozsyłanych nakazach płatniczych ustalały zwyczaj, podwyższając podatek dla handlu i przemysłu o 37 proc., a dla innych płatników aż 120 proc. Podatek należało zapłacić do końca października roku bie-

żącego, po tym zaś terminie, urzędy podatkowe przystąpiły do egzekucji tego podatku, ściągając go obecnie z całą bezwzględnością. Wobec tego jednak, że płatnicy zwracają się obecnie do władz skarbowych z prośbą o zwrot wpłaconej nadwyżki, względnie o zaliczenie jej na inną podatką bezpośrednią, Izba Skarbowa wyjaśnia, że jest to narazie niemożliwe, do czasu wydania przez centralne władze skarbowe odnośnych rozporządzeń, których spodziewać się należy przypuszczalnie w najbliższej przyszłości. (w)

## Pod tramwajem.

W dniu wczorajszym o godz. 1.30 w południe tramwaj Nr. 11 prowadzony przez motorniczego Józefa Kacmarczyka, idący ze strony Chojen w stronę Górnego Rynku najechał na przechodzącą uczennice szkoły powszechnej. Jedną z nich 8-mio letnia Janina Weszczyk dostała się pod tramwaj, ... tak że tramwaj ciągnął ją na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Po zatrzymaniu tramwaju wydobyto z pod kół nieszczęśliwe dziecko, do którego wezwane natychmiast Pogotowie. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek potłamania rąk i nóg. Władze policyjne prowadzą w tej sprawie dochodzenie. (o)

## Śmiertelny upadek z dachu

W dniu wczorajszym funkcjonariusze pocztowi, zajęci zamieszczeniem flagi państwowej na dachu Poczty usłyszeli nagle rozpaczliwy krzyk i głuchy łoskot upadającego ciała. W chwilę potem na podwórzu spostrzegli jednego ze swych towarzyszy, 24 letniego Alfonsa Brozdowskiego. Zawezwany lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwego. Jak się okazało, Brozdowski zajęty był mowamiem drzewca sztandaru w specjalnie przeznaczonym na ten cel łożysku, nagle poślizgnął się i straciwszy równowagę, spadł z dachu gmachu pocztowego, z wysokości dwóch pięt, ponosząc śmierć na miejscu. (R)

## Gęś napila się trucizny.

W mieszkaniu znajomych przy ul. Aleksandryjskiej 15, usiłowała pozbawić się życia przez napięcie się nieznaną trucizną 38 letnia Rojza Gęś zajmująca się handlem drobiu, zamieszkała przy ul. Żurawiej 6. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu jej pierwszej pomocy, pozostawił ją na miejscu pod opieką rodziny. (R)

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Z Tow. Muz. im. Chopina w Łodzi

Zarząd Towarzystwa ... nadchodzącą sobotę d. 27 listopada r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 92 urządza „Wieczór Muzyczny” dla członków i wprowadzonych gości.

Na program złożą się: śpiewy chóru mieszanego, trio muzyczne, deklamacja i występ orkiestry własnej

### Ze Straży Narodowej.

Młodzieży Straży Narodowej komunikujemy, że ćwiczenia sportowo-gimnastyczne odbywać się będą w piątki każdego tygodnia. Początek ćwiczeń o godzinie 7 wiecz. O liczny udział prosi Zarząd

### W Związku Podof. Rezerwy

„Zarząd Okręgowy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, w Łodzi, podaje do wiadomości swemu członkowi, iż w dniu 28 listopada r. b. (w niedzielę) o godzinie 10 m. 30 w pierwszym terminie, zaś o godzinie 11-ej w drugim i ostatecznym terminie, odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 1 3/5 Zebranie informacyjne. O liczny udział prosi Zarząd.

### Loterja Akademicka

Komitet „Tygodnia Akademickiego” podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż dnia 25 b. m. nastąpiła likwidacja wszelkich spraw dotyczących się Loterii Fantowej.

Osoby, które dotychczas fantów nie odebrały mogą w dniach 26-go i 27-go listopada (piątek i sobota) od godz. 9.30 do 1-ej zgłaszać się do Sekretarjatu Al. Kościuszki 73 I piętro.

### „T-wo Ginn. „Sokół” Gniazdo Isze

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” Gniazdo I. urządza w dniu 27 b. m. o godzinie 8 wiecz. w lokalu własnym Nawrot 23 zabawę taneczną z urozmaiconym programem, (Taniec do rana) na którą zaprasza członków i sympatyków.

### O dobrą książkę dla młodzieży

Rada Związkowa Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łodzi, pragnąc ujednostajnić pracę kulturalno - oświatową nad młodzieżą pozaszkolną, stanowiącą dziewięć dziesiątych ogółu młodzieży polskiej, pozostającej bez opieki moralnej, narażonej na ujemne wpływy wielkomiejskiego życia, w nowo nabytym domu młodzieży przy ul. Gdańskiej L. 111 (róg ul. Kopernika) otwiera sale odczytowe, gimnastyczne, gier i zabaw, a przedewszystkiem czytelnictwa i bibliotekę dla jaknajszerszych mas młodzieży pracującej; w tym też celu zwraca się do ofiarności społeczeństwa, prosząc o zaopiniowanie zbytecznych książek, tygodników i pism.

# Zwolnienie od podatku lokalowego

## Drobnych mieszkań których. czynsz przed wojną wynosił mniej niż 60 rubli

Jak wiadomo, Rada Miejska swego czasu uchwaliła wezwać Magistrat, aby poczynił odpowiednie zabiegi u władz centralnych w sprawie zwolnienia od podatku lokalowego mieszkań robotniczych i wogóle mniejszych pomieszczeń, których czynsz komorniany w roku 1914 nie przekraczał 150 rubli rocznie.

W wykonaniu tej uchwały przedstawiciele Magistratu pp.: prezydent M. Cynarski, wiceprezydent W. Groszkowski i ławnik Wydziału Podatkowego I. Kulamowicz, interwenjowali w tej sprawie dwukrotnie w Ministerstwie Skarbu i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, gdzie złożyli odpowiedni memoriał, wskazujący na wybitnie robotniczy charakter miasta i ogromną ilość mieszkań jednoizbowych w Łodzi. Memoriał ten poparty został szeregiem danych, przedstawionych osobliście przez przedstawicieli Magistratu.

Zasadniczego rozstrzygnięcia omawianej kwestji — przez wstawienie odpowiednich zmian w rozporządzeniu wykonawczem

do ustawy o podatku od lokali — uzyskać się nie dało, albowiem — jak słusznie zaznaczyli przedstawiciele obu Ministerstw, rozporządzenie wykonawcze nie może zawierać sprzeczności z samą ustawą.

Natomiast udało się uzyskać w Ministerstwie Skarbu, w drodze wyjątku dla Łodzi, całkowite zwolnienie od podatku lokalowego mieszkań robotniczych, których czynsz komorniany w 1924 roku nie przekraczał 60 rubli rocznie.

Dotychczas Magistrat piśmiennego zaawizowania w tej sprawie nie otrzymał, jednakże, ze względu na pilność sprawy — wobec przystąpienia już do wymiaru podatku lokalowego — przedstawiciel Ministerstwa Skarbu upoważnił ławnika Wydziału Podatkowego — I. Kulamowicza, by przy uskutecznieniu wymiaru podatku lokalowego na rok 1927 i ostatnie 5 miesięcy 1926 roku — zwolnił ryczałtem wszystkie lokale robotnicze których czynsz komorniany w roku 1914 nie przekraczał 60 rubli.

# Schwytanie bandy fałszerzy 5-złotówek

## Grasowali na terenie województwa łódzkiego.

Już od dłuższego czasu pojawiły się na terenie powiatu wieluńskiego w obiegu fałszywe banknoty 5 złotych, nader precyzyjnie podrobione. Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że źródłem z którego fałszyfikaty wypływają jest teren gminy Wieruszów. Dalsze poszukiwania poprowadzili wywiadowcy urzędu śledczego.

Droga żmudnych i długich wywiadów ustalono, że nie małą rolę w puszczeniu fałszyfikatów odgrywa 39-letni Rubin Rubinowicz, zamieszkały w Wieruszowie. Mając wszelkie dane co do osoby Rubinowicza, policja wkroczyła do mieszkania, w którym zastano Rubinowicza i jego matkę. Na widok wchodzącej policji Rubinowiczowa podbiegła do pieca i wrzuciła doń garść pięciozłotówek. Spoz

strzegł czyn kobiety jeden z wywiadowców, doskoczył do niej i kosztem dotkliwie porażonej dłoni palące się banknoty wydobył. Przeprowadzona szczegółowa rewizja przyczyniła się do odnalezienia większej ilości fałszywych 5-cio złotych fałszyfikatów.

Wobec takiego wyniku rewizji, Rubinowicza i matkę jego aresztowano. Mając już w ręku 2-ech członków szajki kolporterów, policja zaczęła poszukiwać pozostałych jej członków. Ci powiadomieni snać o groźnym niebezpieczeństwie poukrywali się. Rozpoczęto jednakże za nimi energiczne poszukiwania na terenie całego województwa i po wielu wysiłkach zdołano aresztować 5 członków szajki, przy których znaleziono większą ilość fałszyfikatów. (o)

## Podatek obrotowy od artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, oraz luksusowych.

### Wyjaśnienie Min. Skarbu.

Wobec pełnych wymiarów 2 proc. podatku obrotowego, dokonywanych przez niektóre urzędy skarbowe, izba skarbową zwróciła się do naczelników urzędów ze specjalną instrukcją na podstawie wyjaśnień ministerstwa skarbu. Stawka podatku obrotowego od obrótu hurtowego artykułów spożywczych pierwszej potrzeby zboże, ziemniaki, jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego,

jak np. pieczywo, kasza, sól, nabiał, tłuszcze, wyroby masarskie, śledzie solone i cukier — wynosi tylko 1 procent. Jedynie ryby, drób, dziczyzna, konserwy, wyroby cukiernicze, oraz trunki z zawartością alkoholu płać w hurcie, jak w detalu, pełną stawkę 2 proc. Jednoprocentowa ulga dotyczy przedsiębiorstw hurtowych, które nie prowadzą ksiąg. (e)

### W Stow. B. Wojskowych.

Zarząd Stowarzyszenia Byłych Wojskowych Armji Polskiej podaje do wiadomości swych członków, iż w niedzielę t. j. dnia 26 bm. o godz. 10-ej rano w sali przy ul. Łąkowej Nr. 1 odbędzie się Kwartałne Walne Zebranie Członków. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich konieczna.

### Z Sokola - Gniazda 390

Z okazji rocznicy Powstania Listopadowego staraniem zarządu Gniazda 3-go ul. Emilji Nr. 5, odbędzie się 2 Alkademje: w dniu 27 bm. o godz. 16.30 dla dzieci i w dniu 28 o godz. 18.30 dla członków starszych i wprowadzonych gości.

**ODCZYTY.****Odczyt „Czerwonego Krzyża”**

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę dn 28 h. m. o godzinie 12 m. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA Piotrkowską 89 pan dr Smoleński wygłosi odczyt n. t. „O anemji”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

**Dzisiejszy odczyt Farrére'a**

Dzisiaj w piątek o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w Filharmonii zapowiadany odczyt słynnego powieściopisarza francuskiego Claude'a Farrére'a w języku francuskim na temat „Kobieta — wczoraj, dziś i jutro.”

**ZABAWY I WIDOWISKA.****Kiermasz „Kropki Mleka”**

Wielki kiermasz „Kropki Mleka” 3, 4 i 5 grudnia w salach Grand-Kina. Wejście od ul. Traugotta 1. Jedyne tanie źródło zakupów.

**Teatr i sztuka.****TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj, piątek i jutro sobota wieczorem przezbawny satyryczny „Król” Flers'a i Caillavet'a z występem gościnnym dwojga świetnych artystów Teatru Polskiego w Warszawie: M. Kamińskiej i M. Maszyńskiego.

Jutro, sobota, popołudniu przedostatnie w okresie do Nowego Roku przedstawienie szkolne, Dana będzie „Balladyna” Słowackiego. Ceny obniżone (do 3 zł.).

W niedzielę, z powodu odwołania pp.: M. Kamińskiej i M. Maszyńskiego do Warszawy — zmiana repertuaru. Popołudniu o godzinie 3 m. 30 „Róża” Żeromskiego, wieczorem raz jeszcze sensacyjna „Sprawa Makropulos” (Kobieta 341—letnia). Na obydwu przedstawieniach ceny najniższe, od 50 groszy do 3 zł.

**TEATR POPULARNY.**

Dzisiaj i do końca tygodnia o godz. 8.15 wieczorna krotkoczwila w 3 aktach z tańcami i śpiewami p. t. „Córka mojego męża” (Clo—Clo).

Dzisiaj w piątek popołudniu dyrekcja daje dla młodzieży szkół średnich „Warszawiankę” Wyspiańskiego i III część „Dziadów” w reżyserji Gwidona Trzywdar—Rakowskiego z udziałem pp. Brandtówny, Wernisówny, Pilarzkiego, Trzywdar—Rakowskiego, Góreckiego i in.

**TEATR W SALI GEYERA.**

W sobotę o godzinie 9 wieczorem po raz 3—ci melodramat ze śpiewami i tańcami „Nad przepaścią”.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem również po raz trzeci (i ostatni) komedia Al. hr. Fredry „Damy i huzary”.

W przygotowaniu 5 obrazów z dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Noc Listopadowa”.

**OBCHÓD POWSTANIA LISTOPADOWEGO.**

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury w poniedziałek, dnia 29 listopada rb. w sali odczytowej Miejskiego Kinematografu Oświatowego odbędzie się obchód rocznicy powstania listopadowego.

Na całość obchodu złożą się: prelekcja prof. Z. Lorentza „O powstaniu listopadowym”, deklamacja artysty Teatru Miejskiego T. Żeromskiego, solo skrzypce — p. Ciapiński, fortepian — p. Henrykowska.

Cena biletu wynosić będzie 10 groszy.

**W HOŁDZIE FRYDERYKOWI CHOPINOWI.**

Pragnąc godnie uczcić pamięć genialnego kompozytora, dyrekcja w hołdzie urządza w nadchodzącą niedzielę poranek muzyczny. Łaskawy współudział w wspomnianym koncercie weźmie Chór Tow. Śpiew. im. Moniuszki, który na wstępie odśpiewa Poloneza A-dur Chopina, następnie inż. Henryk Goldberg wygłosi konferencję literacką o życiu Fryderyka Chopina, a Orkiestra Filharmoniczna pod dyrekcją Bronisława Szulca wykona w hołdzie dla wielkiego człowieka III—cią symfonię Beethovena „Eroica”. W drugiej zaś części wystąpi solista Zbigniew Drzewiecki, znakomity pianista, który z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonicznej

**Skutki wyciszenia „szwajcarów” w Elektrow.****Ludność przestaje korzystać z prądu elektrycznego**

Wobec podrożenia prądu elektrycznego i długich wieczorów w obecnej porze cały szereg mieszkańców naszego miasta z pośród urzędników oraz robotników stara się jaknajmniej korzystać z prądu elektrycznego zastę-

pując go lampami naftowymi.

Wiele mieszkańców zaprzestało całkowicie korzystać ze światła elektrycznego, z którego nie jest w stanie użytkować ludność pracująca. (u)

**Karambol tramwajowy na linii Łódź - Aleksandrów 25 pasażerów rannych**

W dniu wczorajszym o godzinie 8—ej rano w pobliżu szpitala „Kochanówek” nastąpiło zderzenie dwóch tramwajów podjazdowych podążających do Łodzi i Aleksandrów. Wskutek gwałtownej jazdy motornicy tramwajów nie byli w stanie zorientować się w sytuacji, wobec czego nastąpiło zderzenie, które spowodowało wykoślenie obu tramwajów. Wskutek silnego wstrząśnienia i rozbicia szyb 25 pasażerów zostało rannych, przyczem 8 z nich — bardzo ciężko. Poszkodowanych zabrano do szpi-

tela „Kochanówek” gdzie udzielono im pomocy lekarskiej. Ruch tramwajowy na linii Łódź—Aleksandrów został wstrzymany na przeciąg jednej godziny, poczem po usunięciu uszkodzonych tramwajów, z powrotem wznowiony. Władze policyjne wszczęły natychmiast energiczne dochodzenie, celem wyświelenia z czyjej winy wynikła katastrofa. Jak się bowiem okazało zwrotnica nie została przesunięta i skutkiem tego obydwie tramwaje znalazły się na jednej linii. (W)

**PRAWO I SĄD.****W nocy kobiety winny spać****Ukaranie firmy Szweikerta**

W dniu wczorajszym z oskarżenia inspektoratu pracy odbyła się w sądzie pokoju sprawa przeciwko firmie Szweikert za zatrudnianie kobiet w nocy w fabryce.

Na rozprawie zarządzający firmą skazany został na grzywnę w wysokości zł. 500 z zamianą na areszt w razie niezapłacenia jej.

wykona koncert fortepianowy F—modl Chopina. Początek niedzielnego poranku muzycznego o godzinie 12—ej w południe.

harmonji warszawskiej. Sygnał czasu. Informacje prasowe.

**AKADEMJA KU CZCI KASPROWICZA.**

W niedzielę dn. 28 listopada o godzinie 11 przed poł. w Teatrze Miejskim urządzą gimnazja: żeńskie im. E. Orzeszkowej i męskie K. Tomaszewskiego uroczystą Akademię ku uczczeniu wielkiego poety — Jana Kasprowicza. Na program złożą się: słowo wstępne, deklamacja jednego z najpiękniejszych wierszy autora „Hymnów”: „Modlitwy wędrownego grajka”, trzyaktowy dramat: „Bunt Napierzkiego” reżyserowany przez Stanisława Jasińskiego

„Akademię zakończy „Moja pieśń wieczorna” w inscenizacji i pod reżyserją Kpn. Tatarkiewicz, z ilustracją muzyczną K. Prosnaka, przy współudziale K. Maćkiewicz — wykonają hymn połączone chóry obu gimnazjów — będzie to pierwsza tego rodzaju próba w Polsce wystawienia „Mojej Pieśni” na scenie. Akademia będzie należnym hołdem, złożonym wielkiemu poecie — na taką skalę w Łodzi jedynym.

**KONCERT TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO IM. MONIUSZKI.**

W nadchodzącą niedzielę w sali Filharmonii odbędzie się wielki koncert chórów Towarzystwa im. Moniuszki ze współudziałem orkiestry Filharmonii i solistów opery warszawskiej. W programie poraz pierwszy w Łodzi „Sonety Krymskie” Mickiewicza z muzyką Moniuszki. Jest to zatem nielada sensacja dla Łodzi. Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie wśród najszerszych sfer publiczności.

**DRUGI WYSTĘP CHENKINA.**

Jutro t. j. w sobotę odbędzie się w Filharmonii drugi i ostatni wieczór Wiktora Chenkina z udziałem Zofji Dobrowolskiej — Pawłowskiej.

**PRZEZ RADJO.****PROGRAM NA DZIEŃ 26 LISTOPADA:**

Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 16.45 Komunikat harcerski; 17 Odczyt p. t. „Sport jako źródło piękna siły i zdrowia”; 17.30 Odczyt p. t. „Prawo wewnątrz i nazewnątrz państwa”; 18 Koncert popołudniowy. Muzyka kameralna. Utwory Głazunowa, Rimskij-Korsakowa, Gui Cezara, Rachmaninowa i Mussorgskiego; 19 Pogawędka z działu „Wśród księżek”; 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program „Rozmaitości”; 20.50 Retransmisja koncertu z Fil-

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

Warszawa, dnia 25 listopada.

**WALUTY I DEWIZY.**

Dol. St. Zjedn. 8.99

Belgja 125.55

Londyn 43.67

Nowy Jork 9.00

Paryż 32.45

Praga 26.72

Szwajcaria 173.92

Włochy 38.30.

Dewizy na Paryż i Włochy mocniejsze.

Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych: 9 złotych i pół grosza oraz 9 złotych. Za rubla złotego chciano płacić 4.75 bez oddawców Gram czystego złota: 5,9816; 100 złotych w złocie — 173.66.

**AKCJE.**

Bank dyskontowy 9.75; handlowy 3.10; Bank Polski 80.75; Zw. sp. zarobk. 5.50; Cerafa 1.00; Kijewski 0.20; Siła i światło 20.00; warsz. Tow. fabryk cukru 2.95; Firlej 20.00; Łazy 0.11; Wysoka 3.00; Nobel 2.30; warsz. Tow. kopalń węgla 70.00; Cegielski 13.50; Lilpop 15.25; Norblin 90.00; Ostrowskie 7.25; Parowozy 0.26; Rudzki 1.10; Starachowice 2.10; Ursus 1.20; Zieleniewski 12.25; Żyrardów 11.00; Borkowski 1.20.

**DOLAR W ŁODZI.**

(AW) Dzisiaj w godzinach wieczornych dolar w obrocie prywatnym notowany był 9.01 — w placu miu. 9.01 i pół w żądaniu, przy małych obrotach.

**Jednajcie nam nowych czytelników!**

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

## WYTWÓRNIŁY:

„Skala”, Al. Kościuszki 41.  
**SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:**  
 Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.  
**ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE**  
**SMACZNE I TANIO:**  
 Kilińskiego 123, bufet Resursy.  
**FABRYKA SZCZOTEK:**  
 Szczotki stalowe i metalowe ntc.  
 Frantz, Wólczańska 125.  
**SPÓŁDZIELNIE:**  
 Stow. „Dźwignia” Wacława 9.  
**PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:**  
 Szczepan Pawlicki, Główna 11.  
**SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:**  
 Opieczyński, Piotrkowska 261.

## ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pusta 5.  
**SKLEPY GALANTERYJNE:**  
 M. Czempel, Główna 17.  
**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
 Wróblewski, Radwańska 10.  
**PIEKARNIE:**  
 Makówka, Przędzalniana 107.  
**FABRYKI CUKIERSKIE:**  
 Ziółkowski, Piotrkowska 197.  
**ZAKŁADY BLACHARSKIE:**  
 Łyczkowski, Piotrkowska 188.  
**RESTAURACJA I JADŁODAJNIA.**  
 St. Łapka, Sienkiewicza 40.  
**ZAKŁADY ROWERÓW:**  
 Krzemieński, Piotrkowska 178.

## SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski, Suwalska 16.  
**MASARNIE:**  
 Skupiński, Zakatna 64.  
 Szwalbe, Piotrkowska 180.  
 Sowiński, Piotrkowska 261.  
 Rządziński, Konstytucyjna 65.  
**PRACOWNIE OBUWIA:**  
 Spinkiewicz, Piotrkowska 134.  
 Lange, Piotrkowska 124.  
 Wesołowski, Aleksandrowska 47.  
**SKŁADY TOWARÓW ŁOKIOWYCH:**  
 Jabłoński, Przędzalniana 103.  
**PIWIARNIE:**  
 Kielbasiński, Przejazd 85.  
 Otto, Radwańska 36.

## Ogłoszenie.

Urząd gminy Gospodarz Starostwa Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że w czasie wojny 1914 r. z Urzędu Gminnego zaginęły, lub też zostały zniszczone 3 tabele likwidacyjne z 1864 r. na wsie 1) Rzgów Poduchowny, 2) Rzgów, Poduchowny, 3) m-ko Rzgów Poduchowny, Powiatu Łódzkiego Gubernji Piotrkowskiej os. Rzgów; dnia 23 listopada 1926 r. Wójt gm. Gospodarz: Flakiewicz 6797 Sekretarz gm. J. Woźniakiewicz.

## Zarząd Tow. Akcyjnego Elektrowni Miejskiej w Zgierzu

zawiadamia P. P. Akcjonariuszów, że w piątek dnia 17 grudnia 1926 r. o godzinie 10-ej rano w lokalu Sp. Akc. Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu przy Rynku Kilińskiego, a w razie nieprzybycia przewidzianej przez ustawę ilości akcjonariuszów, w drugim terminie w piątek dnia 31 grudnia 1926 r. o tejże godzinie i w tymże lokalu, odbędzie się

## Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zmiana ustawy Towarzystwa.

Stosownie do § 54 ustawy Towarzystwa, P.P. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w obradach Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 57 ustawy złożyć swe akcje lub kwity depozytowe najpóźniej do piątku dnia 10 grudnia 1926 roku w Banku Handlowym w Łodzi, lub w Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu, albo w biurze Towarzystwa w Zgierzu, ulica 3-go Maja Nr. 55 gdzie będą przechowywane aż do zakończenia Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania. Zgierz, dnia 23 listopada 1926 roku.

## Cebulki kwiatowe.

namiona do jesiennego wysiewu, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają składy:  
**L. JASIŃSKIEGO**, prowadzone od 1870 r. w Łęczyca, Poznańska 30, i w Łodzi, ul. Andrzeja 10. 6335

## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie.

**KOREPETYTOR** rutynowany uczy i udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „L”. 4521-5

**RUTYNOWANY** nauczyciel uczy gry skrzypcowej, Oferty sub „S” do Rozwoju. 4522-5

### Kupno

Kupuję i sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Plac najwyższe ceny. Gdańska (Długa) Nr 44, dojazd tramw. 6, 8. 4357-1

### Sprzedaż.

Maszynę damską Singera prawie nową sprzedam. Górczewska 8, sklep. 4570-3

Do sprzedania kasa żelazna nie duża. Informacje w sprawach pisania, próś i podań. Południowa, Południowa 28 m. 15, front lewe wejście 9-10 rano, 5-6 po poł. 4543-7

Okazał Kasa kontrolna firmy „National” zaraz do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 69, w sklepie jubilerskim. 4555-2

Motor naftowy 5-ciu konny do sprzedania ul. Kilińskiego Nr 231. 4574-2

Obuwie trwałe, zgrabne tanio na raty „Kredyt” ul. Nawrot 51-1 p. 4566-11

Kupuję oraz sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Plac najwyższe ceny. Gdańska (Długa) 44 front w sklepie, dojazd tramwajami 6 i 8. 4577-10

Szafa, tremo, stół, krzesła, fotele koszykowe, leżankę, maszynę, sprzedam tanio, także odstąpię 2 warsztaty stolarskie wraz z lokalem. Główna 55, m. 46 oficyna prawa. 4585-3

## Posady i prace.

zaoferowane.

Potrzebna służąca do wszystkiego do dwójga osób na przychodnie, z praniem i czerpaniem Karola 26, m. 50. 4562-2

Energiczny inkasent-ekspedjent z kaucją 5,000 zł potrzeba zaraz. Oferty pod „Praca 34” do administracji. 4576-2

Potrzebna kucharka do wszystkiego starsza. Zgłaszać się ze świadectwami Piotrkowska 116, i p. front. 4584-2

Garderobiarz potrzebny, restauracja. Montuski 5. 5585-3

Dziewczyna do kawiarni potrzebna, róg Zielonej i Piotrkowskiej, cukiernia. 4581-2

Potrzebna starsza służąca z gotowaniem. Wiad. Orla Nr 23 m. 22. 4577-1

Potrzebna wychowawczyni dla dzieci. Kilińskiego Nr 60, m. 47. 4587-1

poszukiwane.

Osoba inteligentna w średnim wieku znająca doskonale gotowanie mieskie i wiejskie oraz życie - przyjmie zarząd domem, lub opiekę nad młodemi panienkami. Referencje poważne, Łaskawe oferty do Rozwoju dla „M. G.” 4568-2

Zdolna podręczna poszukuje pracy. Oferty pod „S. A.” 4569-2

## Lokale i mieszkania.

Przyjmę 2-ech panów na mieszkanie przy inteligentnej. Sosnowa 15, m. 6 parter. 4558-2

pokój z umeblowaniem lub bez duży, widny, z elektrycznością dla jednego lub 2-ech panów tanio wynajmę. Wólczańska 222, m. 35, 11 p. oficyna poprzeczna Zgłoszenia rano do 10-ej i od 5-7-ej wiecz. Tamże ładna duża szafa ciemno-orzechowa, e-legaska, tanto do sprzedania. 4585-3

Wdowiec w starszym wieku, skromnych wymagań, poszukuje mieszkanie przy samotnej pani. Oferty „Rozwoju” pod „Wdowiec”. 4582-1

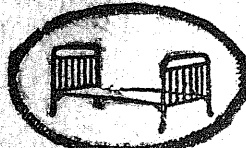
Sklep zdalny dla rzeźnika, lub piekarni, z 2-pokojowym mieszkanem zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Zielona 25, (Bałuty). 4572-3

## Różne.

**SKRZYPEK** poszukuje miejsca w kinie, cukierni, lub lepszej restauracji. Zgłoszenia pod „Solista” do Rozwoju. 4250-2

## Zagubione dokumenty

Jankielewicz Helena zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 4574-5



## Łóżka

metalowe, materace druciane wyszczelnione, wózki dziecięce umywalki, najdogodniej i najtaniej

„Dobropol”  
 Piotrkowska 73  
 w podwórzu. 3689

## Po przyjeździe z Paryża

uczelnia lekcji języka francuskiego osoba młoda i energiczna. Posługuje się najnowszymi metodami nauczania, ręczy za skutek. Akcent czysto paryski Zgłoszenia do Adm. Rozwoju pod „Paryżanka” 4556-6

**Dr. S. Marynowski**  
 ginekolog  
**Piotrkowska 54.**  
 przyjmuje od 5-7 wiecz. 4369-1



CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne na 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowiu Sadowa 4 (Wołyńska Ajencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.